



# TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907  
ISSN 1232-6534  
PKWiU 58.14.11.0

Nakład 4300 egz.

[www.tygodniksanocki.eu](http://www.tygodniksanocki.eu)

## Urzekła go Terpsychora



str. 5

## Karpaty, Piraci i Voodoo



str. 8

## Cudowny dźwięk gitar



str. 9

## Narobili smaku



str. 16

# Wszystko na sprzedaż?

Gnieżdżą się wszystkie sanockie urzędy: gminy, miasta i powiatu. Zwłaszcza starostwa powiatowego, którego wydziały rozrzucone są w różnych miejscach. Toteż kasek, jaki mu się trafił, w postaci budynku po b. siedzibie KP Policji, wydawał się być niezwykle smakowitym. Niektórzy już widzieli w nim piękną, wygodną dla petentów i urzędników, siedzibę starostwa. Tymczasem w lipcu minie pięć lat od momentu przekazania Powiatowi budynku, a ten jak stał, tak stoi. Zamknięty, pusty i niszczący.

To był koronny argument dla Wojewody, aby ten podjął decyzję o uwłaszczeniu powiatu – wspomina koniec 2008 roku Waldemar Szybiak.

Będąc przekonany o bezprawnym działaniu, do jakiego

budynku po byłej siedzibie Policji. Wtedy to tematem zajęła się rada powiatu, czego efektem była uchwała o przeznaczeniu kwoty ok. 60 tys. zł na sporządzenie dokumentacji. Prace projektowe, którym nadano klauzulę



*Czy jeden z najpiękniejszych budynków w Sanoku pójdzie pod młotek, czy też doczeka się remontu i rozwiąże problemy lokalowe urzędów: gminy, miasta i starostwa, o tym zadecydują władze powiatu. Oby tylko nie trwało to kolejne pięć lat, gdyż budynek nie jest z żelbetu.*

**MARIAN STRUŚ**  
marian-strus@wp.pl

W maju 2006 roku ówczesny starosta sanocki Bogdan Struś wystąpił do Wojewody Podkarpackiego z wnioskiem o przekazanie Powiatowi działki o powierzchni 0,19 ha przy ulicy Sienkiewicza, zabudowanej budynkiem administracyjnym, stanowiącej mienie Skarbu Państwa, na siedzibę Starostwa Powiatowego. Uzasadniał go logicznie fatalnymi warunkami lokalowymi starostwa, rozrzuconego po całym mieście. Inny liczący się argument był taki, iż utworzenie siedziby starostwa przy ulicy Sienkiewicza zdecydowanie poprawiłoby warunki lokalowe urzędowi miasta, dzielącemu ze starostwem budynek administracyjny w rynku, a także urzędowi gminy, u którego powiat dzierżawi 320 m kw. powierzchni biurowej. We wniosku starosta zawarł informację, iż budynek wymaga remontu, na który powiat zamierza pozyskać fundusze ze środków własnych pochodzących ze sprzedaży obiektów, w których aktualnie znajdują się biura powiatu.

To były przekonujące argumenty. Już w lipcu 2006 roku Wojewoda Podkarpacki wydał decyzję o przekazaniu Powiatowi Sanockiemu prawa własności nieruchomości przy ulicy Sienkiewicza w Sanoku. Zawarł w niej jednak klauzulę, iż zgodnie z art. 64 ustawy z 13 października 1998 r., mienie Skarbu Państwa może być przekazane powiatowi wyłącznie wtedy, gdy służy do wykonywania zadań powiatu.

### Po co remontować, zróbmy interes

Euforia wynikająca z nadziei na powstanie siedziby starostwa powiatowego z prawdziwego zdarzenia minęła wraz z upływem kadencji. Kolejna władza sprawiała wrażenie, jakby w ogóle ją ten temat nie interesował. Jedyne nieliczna grupa radnych, z przewodniczącym rady powiatu Waldemarem Szybiakiem na czele, mocno napierała na zarząd, aby zajął się tematem policyjnego pustostanu, ale ten wyraźnie się opierał. Dopiero w listopadzie 2008 r., przyciśnięty do muru, odkrył się, podejmując uchwałę o zamiarze... zbycia nieruchomości.

– To było bardzo dziwne, zupełnie dla mnie niezrozumiałe stanowisko. Bo nie dość, że nie poprzedziła go żadna merytoryczna dyskusja na forum rady powiatu, to nie mogłem zrozumieć, jak w ogóle można myśleć o sprzedaży nieruchomości przekazanej powiatowi warunkowo na wykonywanie jego zadań.

przymierza się zarząd powiatu, przewodniczący W. Szybiak wystąpił z pismem do Wojewody Podkarpackiego. Prosił w nim o wyrażenie opinii w sprawie ewentualnej sprzedaży nieruchomości przekazanej powiatowi decyzją z 21 lipca 2006 roku. Odpowiedź była szybka i krótka. W piśmie z 23 grudnia 2008 r. wicewojewoda Małgorzata Chomycz napisała: „...Decyzja przekazująca jest decyzją uznaniową wydaną w oparciu o wniosek i argumenty w nim zawarte wskazujące niezbędność przedmiotowej nieruchomości na realizację zadań powiatu. (...) Przekazanie nieruchomości miało na celu w sposób istotny wpłynąć na funkcjonowanie starostwa i na ten cel nieruchomość powinna zostać wykorzystana.” W zasadzie wszystko jasne.

### Za ciosem

Mając „czarno na białym”, przewodniczący rady W. Szybiak zwrócił się do zarządu powiatu o podjęcie działań zmierzających do rozpoczęcia remontu

„super pilne”, szybko ruszyły z miejsca. Już w lipcu 2009 roku gotową dokumentację projektanci przekazali starostwu. Z kosztorysów, stanowiących integralną jej część, ujawnił się koszt inwestycji, opiewający na kwotę ok. 5,2 mln złotych. W kwocie tej mieściła się m.in. wymiana wszystkich mediów, stropów z drewnianych na betonowe, a także nowa elewacja. To było bardzo ważne, gdyż w opiniach kolportowanych przez hamulcowych tego przedsięwzięcia, jego koszt urosł już do 10 milionów i cały czas piął się w górę.

**DOKOŃCZENIE NA STR. 9**

**Karczma KRYJÓWKA**  
ul. ŁO ul. Zagrody 1  
Tel. 604 442 564, 509 050 164  
Wolne terminy - komunio 2011 r.  
• OBIADY DOMOWE  
• PIZZA • FAST FOOD  
• IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
• CATERING

# Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

**GANIMY:** Służby porządkowe za coraz większą tolerancję i przyzwolenie na poruszanie się samochodami w miejscach niedozwolonych dla ruchu. Mamy tu na myśli Rynek oraz deptak 3 Maja. Powoli zaczynają przypominać normalne ulice, po których jeżdżą wszelkie pojazdy, tyle że z nieco mniejszym natężeniem. Powiedzmy z takim, jak w dni świąteczne. Kiedyś mówiło się o tym, że dostawy do sklepów zlokalizowanych wzdłuż deptaka będą mogły być wykonywane w ściśle określonych godzinach. Teraz jeżdżą sobie przez cały boży dzień i mają wszystko w nosie. Wolno im? Z niedzieli na niedzielę przybywa też samochodów zajeżdżających pod kościół oo. Franciszkanów, zarówno od strony Rynku, jak też „od zachrystii”. Czy im też wolno? Kiedyś mówiło się o specjalnych przepustkach. Czy mają je? Czy wydawane są takowe? Najwyższy czas zająć się tym tematem, gdyż nie tak to miało być. A poza tym o nieszczęście nietrudno.

**CHWALIMY:** Hokejową drużynę Old Boys KH Sanok za wywalczenie tytułu mistrza Polski 2011. To naprawdę wielki sukces, a przy tym i niespodzianka. Pracowali na ten sukces ogromnie, poświęcając cały swój wolny czas (po pracy) na treningi. Żeby pokazać ich charakter, warto zaznaczyć, że za wynajem lodu na treningi sami płacili z własnych pieniędzy, a sprzęt hokejowy na każdy trening przynosili z domów, gdyż nie dysponowali szatnią w obiekcie hali „Arena”. Można zatem rzec, że w niełatwych warunkach wykuwali ten mistrzowski tytuł. Okazali się najlepsi w Polsce, pokonując dziewięć innych drużyn, z których większość posiada dużo większe tradycje hokejowe niż Sanok. Uczynili to, bo są prawdziwymi pasjonatami. Teraz niech biorą z nich przykład zawodowcy.

## Sanok nominowany

Miasto Sanok uzyskało nominację do Godła TERAZ POLSKA w kategorii „Gminy” w V edycji tego prestiżowego konkursu. Nominacja jest wyróżnieniem za całokształt działań prowadzonych przez miasto.

Przy ocenie kapituła konkursu brała pod uwagę politykę inwestycyjną, infrastrukturę techniczną, jakość pracy urzędu, promocję, realizację polityki społecznej oraz wskaźniki ekonomiczno-społeczne. Ceremonia wręczenia statuetek laureatom tegorocznej edycji konkursu odbędzie się 6 czerwca br.

w Teatrze Wielkim w Warszawie. W koncercie galowym wezmą udział przedstawiciele miast i gmin nominowanych do Godła oraz jego laureaci, zaproszeni zostaną na: Prezydent RP wraz z małżonką, członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego, a także ludzie świata biznesu oraz kultury i sztuki. **af**

## Najechał i uciekł

Policjanci sanockiej KPP wyjaśniają okoliczności kolizji, do której doszło w czwartek (7 bm.) około godz. 15 na ulicy Krakowskiej. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia zaraz po tym, jak właściciel uszkodzonego pojazdu zadzwonił na policję.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący audi nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu marki Nissan, który zatrzymał się przed sygnalizacją świetlną.

Kierowca audi chciał się koniecznie „dogadać” z drugim uczestnikiem zdarzenia bez wzywania policji. Gdy poszkodowany zdecydował się jednak poinformować odpowiednie służby, sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, pozostawiając samochód oraz dokumenty, m.in. prawo

jazdy, dowód osobisty, dowód rejestracyjny i polisę OC.

Na ich podstawie funkcjonariusze szybko ustalili i zatrzymali właściciela audi. Mężczyzna stwierdził, że tylko użytkuje samochód i nie jechał nim w czasie, kiedy doszło do kolizji. Nie był jednak w stanie wyjaśnić, skąd na miejscu zdarzenia wziął się jego pojazd. Został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Alkomat wykazał prawie 2 promile. Kierujący nissanem był trzeźwy. **/jot/**

# Testowa gorączka

Ostatnie dni były wyjątkowo gorące dla uczniów kończących gimnazja. We wtorek pisali test humanistyczny, w środę – matematyczno-przyrodniczy, w czwartek – językowy. Wyniki dwóch pierwszych (ostatni nie jest jeszcze w tym roku zaliczany do ogólnej punktacji) będą miały istotny wpływ na to, czy gimnazjalistom uda się dostać do wymarzonej szkoły średniej.



Gimnazjalistki z „Dwójki” – mimo trudnego testu humanistycznego – ogólnie były zadowolone.

Po teście humanistycznym przeważały nastroje minorowe. – Zaskoczyło nas to, że chyba 80 procent pytań dotyczyło historii. Wymagało to dużej wiedzy i znajomości wielu dat. Z przypisów i tekstów źródłowych niewiele dało się wywnioskować – stwierdziła Karolina Pytlos i Amanda Sobolak z G-2. – Test był okropny! Z polskiego były chyba tylko cztery pytania! Może 30 punktów nabieram. Znacznie lepiej poszło mi dzisiaj. To dziwne, bo z polskiego byłam zawsze dobra, a z matematyki – noga – przyznała Jagoda Skorus.

– Test matematyczno-przyrodniczy był znacznie łatwiejszy, choć biologia okazała się dość trudna. Miałam problem z zadaniem dotyczącym obiegu węgla – w książce było to inaczej przedstawione – stwierdziła Karolina Fedak. – Mało było zadań z chemii i geografii – dominowała matematyka i fizyka. Na szczęście zadania nie wykraczały poza to, co robiliśmy na lekcjach. Ja jestem z tego testu nawet zadowolona, w przeciwieństwie do wczorajsze go – dodała Monika Jeżowska.

Podobne opinie wyrażali ich koledzy – Miłosz i Darek. – Wczoraj było ciężko przez historię – trzeba znać mnóstwo postaci, wydarzeń i dat, żeby to napisać. Test matematyczno-przyrodniczy miał średni stopień trudności – stwierdził Miłosz, który przyznał, że w ostatnich dniach już się nie uczył. – Wrzuciłem na luzik. – Nieco mniej uradowany wydawał się Darek, który przyznał, że matematyka nie poszła mu za dobrze.

Za każdy z testów można uzyskać maksymalnie 50 punktów. Punktowane są też oceny na świadectwie. Dopiero ich łączna suma da ostateczny wynik, który przesądzi o tym, do której ze szkół dany uczeń się dostanie. Wyniki znane będą w czerwcu. **/jot/**

## Stawiamy na jakość

– mówi MARTA MUSZYŃSKA, dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku

**\* Dekada działalności to pierwszy okrągły jubileusz. Co o tym okresie mówią statystyki? Ilu nauczycieli skorzystało z naszej pomocy?**

– Kilka tysięcy. Bywały lata, że mieliśmy po 5 tys. tzw. osobopozycji, bo często w zajęciach uczestniczą ci sami ludzie. Ubiegłoroczny wynik to ponad 4 tys. w 509 formach zajęciowych. Pewne obniżenie wskaźnika związane jest ze zmniejszającą się liczbą szkół i nauczycieli. Inna sprawa, że coraz bardziej stawiamy na jakość, a nie na ilość.

**\* Jakże kursy i zajęcia cieszyły się i cieszą największym zainteresowaniem?**

– Na pewno konsultacje, warsztaty i konferencje metodyczne oraz lekcje pokazowe. Myślę, że nasze formy doskonalenia są szczególnie ważne dla nauczycieli ze szkół wiejskich, którzy właściwie nie mają okazji do wymiany doświadczeń. Kontakty z innymi nauczycielami bardzo im się przydają. W tym momencie dodam, że nasz zasięg działania to nie tylko powiat sanocki, ale i sąsiednie.

**\* Ile osób przewinęło się przez kadre CDN-u w ciągu dekady?**

– Kilkadziesiąt. Obecnie zespół tworzy 13 osób, ale tylko dwie są pracownikami etatowymi – ja i księgowa Joanna Konieczna, prowadząca też sekretariat. Pozostała jedenastka to nauczyciele-metodycy, na co dzień pracujący w szkołach.



**\* Była pani w powołanym przez MEN zespole odpowiedzialnym za projekt „Nowy system kompleksowego wsparcia pracy szkoły”, na bazie którego mają powstać Lokalne Centra Rozwoju Edukacji. Proszę zdradzić kilka szczegółów.**

– Opracowywałam analizę organizacji ośrodka, sposoby finansowania i zagadnienia związane z budowaniem sieci oraz planowaniem pracy. Centra mają obejmować Poradnie Pedagogiczno-Psychologiczne, Biblioteki Pedagogiczne i właśnie CDN-y. Będą na to środki unijne z projektu „Bezpośrednie wsparcie systemu doskonalenia nauczycieli”. Dla Podkarpacia zarezerwowano 51 mln zł. Warto te pieniądze dobrze wykorzystać.

**\* Pojawili się jednak pogłoski, że powstanie nowych centrów może doprowadzić do likwidacji CDN-ów. Jak pani to skomentuje?**

– Nie jest pan pierwszą osobą, która o to pyta. Mam jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie. Oświata to nie fabryka, tu zyskowi nie da się zmierzyć w wymierny sposób. Trzeba na to patrzeć inaczej – tam gdzie działają CDN-y, współczynniki określające efektywność nauczycieli są wyraźnie wyższe. Osobiście widzę wielki sens naszej pracy. My po prostu jesteśmy nauczycielom potrzebni.

**Rozmawiał  
Bartosz Błażewicz**

## Pozbądź się „elektrośmieci”

Już jutro (16 kwietnia) Szkoła Podstawowa nr 1 organizuje zbiórki tzw. „elektrośmieci”, czyli niepotrzebnego i zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. To świetna okazja, by bezpłatnie – i zgodnie z duchem ekologii – pozbyć się urządzeń, które zalegają nam w mieszkaniach i piwnicach, jedynie zajmując miejsce. Akcja prowadzona będzie w godzinach 9-16. **(b)**



Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.  
**Redaktor naczelny:** Marian Struś.  
**Redaguje zespół:** Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
**Redaktor techniczny:** Artur Kucharski. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Marian Struś.  
**Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00.  
**www.tygodniksanocki.eu**  
**e-mail:** tygodniksanocki@wp.pl  
**Biuro Reklam i Ogłoszeń:** tel./fax 13 464 02 21.  
**Druk:** Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 202 interwencje, w tym 59 publicznych, 29 domowych, 15 dotyczących kradzieży, 4 – oszustw, 3 – uszkodzenia mienia oraz 4 związanych z kolizjami. W PdOZ osadzono 11 osób.

### Sanok

\* Nieznany sprawca ukraść (5 bm.) telefon komórkowy należący do 38-letniego mężczyzny. Poszkodowany nie potrafił wskazać miejsca ani podać okoliczności, w których doszło do kradzieży. Straty oszacowano na 500 zł.

\* Tego samego dnia ofiarą złodzieja padł również 19-latek, który stracił telefon komórkowy o wartości 600 zł. Kradzieży dokonano w lokalu gastronomicznym przy ul. Grzegorza.

\* Policja szuka włamywacza, który z nowo budowanego domu przy ul. Głowackiego zabrał (5 bm.) przewoźny przedłużacz elektryczny oraz szlifarkę. Pokrzywdzony 32-latek oszacował straty na 1 tys. zł.

\* Pod ostłą nocą dokonano włamania do fiata 126p zaparkowanego na ul. Kiczury. Łupem złodzieja padły: akumulator, licznik, dwie lampy przednich kierunkowskazów oraz jedna tylna. Łączną wartość start wyliczono na 130 zł.

\* Rozboju na 31-letnim mężczyźnie dopuściło się trzech nieznanych sprawców. Napastnicy przy użyciu siły fizycznej doprowadzili ofiarę do stanu bezbronności, po czym przeszukali odzież pokrzywdzonego, zabierając mu portfel zawierający 500 zł. Do zdarzenia doszło 7 bm. na ul. Królowej Bony.

\* Zarzut przywłaszczenia komórki usłyszy 19-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, który na ul. Dworcowej zabrał (6 bm.) telefon 17-letniej dziewczynki. Straty wyniosły 350 zł.

\* Kolejna 17-latką została okradzona tego samego dnia na ul. Traugutta. Złodziej ukraść jej telefon o wartości 300 zł, wykorzystując chwilową nieuwagę poszkodowanej.

\* Środa (7 bm.) okazała się także feralnym dniem dla właściciela sklepu z biżuterią przy ul. 3 Maja. Nieuwaga obsługi sprawiła, że nieustalony złodziej skradł 20 sztuk srebrnych łańcuszków wycenionych na 4 tys. zł.

\* Wyjątkowym troglodytą okazał się wandal, który 8 bm. na ul. Langiewicza podpalił wózek inwalidzki należący do 9-letniego chłopca. 49-letni ojciec dziecka oszacował straty na 2,5 tys. zł. Policja intensywnie szuka sprawcy.

## Kierowcy na promilach

Wiosna sprawiła, że na drogach pojawił się istny wysyp pijanych kierowców. W ciągu ostatnich dwóch tygodni sanocka policja namierzyła aż 23 takich delikwentów, w tym 9 kierujących jednoślazami. Byli to: w Sanoku – 33-letni Sławomir B. (1,47 promila), 21-letni Damian N. (2,499), 60-letni Tadeusz Ch. (0,924), 46-letni Bogdan W. (0,777), 23-letni Marek G. z powiatu brzozowskiego (2,31), 35-letni Paweł B. z Tarnowa (1,512), 39-letni Robert B. (0,945); w Zagórz – 42-letni Piotr H. (2,226); w Czerzezu – 48-letni Krzysztof K. (1,785); w Bazanówce – 30-letni Piotr M. (1,407); w Strachocinie – 40-letni Roman W. (1,197) oraz Mariusz P. (1,302); w Niebieszczanach – 25-letni Adam B. (2,079); w Bykowcach – 43-letni Józef K. (2,394). W ręce policji wpadli również amatorzy jazdy na podwojnym gazie: w Sanoku – 34-letni Grzegorz K., fiat (0,567); 61-letni Andrzej A., ford (1,890); w Zagórz – 24-letni Paweł J., vw, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów (3,36); w Bykowcach – 42-letni Jan B., suzuki (3,633!); w Zarszynie – 32-letni Tomasz K., bmw, zatrzymany w pościgu, bez dokumentów, aktualny zakaz prowadzenia pojazdów (3,003); w Besku – 23-letni Maciej P., seat (2,037); w Bukowsku – 20-letni Grzegorz P., vw (0,924); w Lalinie – 43-letni Ryszard Z. z powiatu brzozowskiego, pojazd rolniczy (1,953); w Tarnawie Dolnej – 29-letni Bogdan P., opel (0,756).

# Z potrzeby serca

Sanoczanie uczcili 71. rocznicę zbrodni katyńskiej i 1. rocznicę tragedii pod Smoleńskiem. W intencji ofiar odprawiona została msza święta, złożono kwiaty pod Krzyżem Katyńskim w farze – a wcześniej na Cmentarzu Centralnym – i wmurowano pamiątkową tablicę w przedsionku kościoła.



Oślonięcie pamiątkowej tablicy w przedsionku kościoła farnego.

Były to wspólne obchody Związku Sybiraków – który od lat czci pamięć ofiar Katynia, będącego symbolem wszystkich miejsc kaźni polskich elit i pomordowanych na Wschodzie – oraz Społecznego Komitetu Obchodów

Pierwszej Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej. Utworzyło go ponad sto osób, które ufundowały tablicę o następującej treści: „96 Polakom w służbie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W 1 rocznicę katastrofy smoleńskiej. 10 IV 2010 10 IV

2011”, z podobizną Marii i Lecha Kaczyńskich.

Mszę świętą w farze koncelebrowało siedmiu kapłanów. Obecne były poczty sztandarowe: Związku Sybiraków, AK i ZHP. Kazanie wygłosił ks. dr Andrzej Skiba, który powiedział m.in.: – Tablice są potrzebne. Tak zawsze było, że wybitnym ludziom czy jakimś znaczącym wydarzeniom z dziejów ojczyzny wznoszono pomniki czy odsłaniano tablice.

Była to bieżąca lekcja historii, lekcja wychowania obywatelskiego, lekcja patriotyzmu. Dziś jest tendencja, aby zacierać ślady patriotyzmu, bo to dziś niemożliwe, starodawne. Kryją się też za tym inne przesłanki, czego jednak nie będą rozwijał. Zacytuje tylko słowa ks. biskupa Tadeusza Płockiego, biskupa polowego

Wojska Polskiego, który zginął także tam, w Smoleńsku „Co można zrobić z prawdą w świecie pełnym kłamstwa? (...) Może trzeba jej bronić? Choć niektórzy twierdzą, że prawda obroni się sama,

jest to chyba dość naiwny pogląd. Bałagan nie sprząta się sam, problemy nie rozwiązują się same, a prawda miałaby się sama obronić?”. Słowa te bardzo pasują do obecnej sytuacji związanej ze śledztwem w sprawie katastrofy – zauważył kapłan.

Po mszy świętej odbyło się poświęcenie tablicy. Odsłonił ją ks. prałat Adam Sudoł, a kwiaty złożyli m.in. posłowie Piotr Babinetz i Adam Śnieżek, radni wojewódzcy Tadeusz Pióro i Janusz Ciótkowski, burmistrz Wojciech Blecharczyk z wiceburmistrzem Marianem Kuraszem, wójt Mariusz Szmyd z sekretarzem gminy Anną Hałas, Waldemar Och i Grażyna Borek w imieniu Zarządu Powiatu Sanockiego, NSZZ „Solidarność” Zarządu Podkarpacie z wiceprzewodniczącym Adamem Szallem.

Harcerze z ks. Adamem Sudołem i hm. Krystyną Chowaniec spotkali się jeszcze pod brzozywym krzyżem z fotografiami ofiar katastrofy, który przygotowali Sybiracy pod Krzyżem Katyńskim. Młodzież odśpiewała „Modlitwę harcerską”. Wśród obecnych były osoby, m.in. druha Krystyna, które 10 kwietnia ubiegłego roku czekały w katyńskim lesie na przyjazd polskiej delegacji... (jz)

## Zamek, skansen i... wino

We Wrocławiu odbyły się Międzynarodowe Targi Turystyczne. Wśród licznych wystawców z kraju i zagranicy znalazła się również Ziemia Sanocka. Stoisko, które zorganizowała firma Santour Usługi Turystyczne Krystyny Gawlewicz przy współpracy Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego, cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Rozdano kilka tysięcy folderów i ulotek.

– Osoby, które już wcześniej miały okazję odwiedzić nasze tereny, a także przedstawiciele innych regionów Polski, zgodnie podkreślały, że brakowało Ziemi Sanockiej na tak ważnych imprezach turystycznych. Oczywiście, znalazła się liczna grupa odwiedzających, która o Sanoku nigdy nie słyszała – zauważa pani Krystyna.

Rzesze zainteresowanych przyciągały też wyeksponowane na stoisku butelki wina z sanockiej winnicy „Dolina Sanu”. – Zaciekała ona nie tylko smakoszy wina, ale także osoby zainteresowane turystyką winiarską, których, jak pokazały targi, jest całkiem spora grupa – podkreśla właścicielka Santouru. – W sumie przekazaliśmy niezliczone infor-



Dzięki pilnej i rzetelnej pracy obsługi stoiska wszyscy otrzymali wyczerpujące informacje oraz materiały na temat naszego regionu i zabytków z serdecznym zaproszeniem, by odwiedzili nasze miasto.

Wielkie zainteresowanie wzbudziły informacje na temat zbiorów sanockiego zamku, szczególnie prac Zdzisława Beksińskiego i kolekcji ikon oraz jego rozbudowy. W centrum uwagi był też skansen, który zachwycał nie tylko istniejącymi już obiektami – pokazywanymi przez cały czas na monitorze w formie zdjęć – ale też powstającym Miasteczkiem Galicyjskim.

macje na temat okolic Sanoka, możliwości spędzania czasu wolnego, walorów przyrodniczych, ale także terenów sięgających aż w głębokie Bieszczady, z którymi Sanok jest nierozłącznie kojarzony. Udostępniliśmy wszystkie materiały dotyczące kolejki wąskotorowej, zwłaszcza że mnóstwo osób pytało, czy ona jeszcze jeździ – podsumowuje z zadowoleniem. (z)

## Dekada minęła, Ciąg Dalszy Nastąpi

Centrum Doskonalenia Nauczycieli świętowało jubileusz 10-lecia istnienia. Rocznicową imprezą była konferencja pn. „Bisko nauczyciela, blisko szkoły”, zorganizowana w Sanockim Domu Kultury.

Uroczystość otworzyła Marta Muszyńska, dyrektor CDN, wspominając reformy z 1999 roku, w szczególności administracyjną i oświatową. – Ta pierwsza dawała nowe możliwości, ale i zadania – także te nieobowiązkowe. Powiat sanocki może poszczycić się tym, że podjął wyzwanie kreowania polityki oświatowej przez zapewnienie opieki metodycznej dla nauczycieli, co zaowocowało powstaniem naszego ośrodka – mówiła.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że sanocka placówka to modelowy przykład centrum opartego na „sieci” umów pomiędzy samorządem i szkołami.

Nie powinno to dziwić, biorąc pod uwagę, iż dyr. Muszyńska od 2009 roku pracowała w powołanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zespole, który przygotowywał projekt „Nowego systemu kompleksowego wsparcia pracy szkoły”. Na jego bazie mają powstać Lokalne Centra Rozwoju Edukacji, obejmujące Poradnie Pedagogiczno-Psychologiczne, Biblioteki Pedagogiczne i CDN-y.

Nie zabrakło wystąpień zaproszonych gości oraz specjalistycznych wykładów. Głos zabrała m.in. Joanna Soćko, kordynator ds. organizacyjnych



Dyr. Muszyńska (w środku) odebrała moc gratulacji i kwiatów.

wspomnianego projektu MEN. A na koniec były kwiaty i życzenia przynajmniej kolejnej dekady

równie pomyślnej działalności, składane na ręce pani dyrektor. (bart)

## Rudery straszą

Po niedawnym remoncie budynek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej prezentuje się znakomicie. Niestety, gorzej wygląda jego obejście, gdzie straszą dwie odrapane rudery.

Najpierw zrobiono odwodnienie i elewację zewnętrzną, potem wymieniono okna, a ostatnio powstały udogodnienia dla niepełnosprawnych – podjazd z nowymi drzwiami oraz ubikacja w pomieszczeniach przyziemia. W nowej szacie zabytkowy budynek odzyskał dawny blask, jednak wrażenie psują dwie sąsiednie rudery – jedna po prawej stronie, druga zaś z tyłu. Kontrast jest tak uderzający, że wręcz automatycznie zwraca uwagę przechodniów.

– Budynek po prawej najlepiej byłoby wyburzyć, tylko szpeci okolicę. Wprawdzie mamy tam mały skład, ale wszystkie sprzęty można przenieść do piwnic. Natomiast garaż w podwórzu jest potrzebny

– obecnie samochód do przewozu niepełnosprawnych trzyma tam Poradnia Psychologiczno-Pedagogicz-



Jaki to zabytek? Toż to zwykła rudera...

na. Wraz z jej dyrektorem Maciejem Drwiągą będziemy chcieli wystąpić o remont przynajmniej elewacji, żeby nie straszyła ludzi – mówi Andrzej Rychlicki, dyrektor MOPS-u.

– O wyburzeniu rudery stojącej obok ośrodka występowaliśmy do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, jednak decyzja była odmowna. Zaskarżyliśmy ją, sprawa

jest w toku. W każdym bądź razie będziemy dążyć do likwidacji tego budynku, bo nie spełnia praktycznie żadnej funkcji. Co zaś się tyczy remontu garażu, to dyrektorzy muszą sami poszukać pieniędzy. Choćby poprzez wystąpienie do jednostek nadrzędnych, czyli miasta i powiatu – uważa Jacek Gomułka, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaninowej i Ochrony Środowiska.

Odnowiony ośrodek prezentuje się tak efektywnie, że warto byłoby zadbać również i o jego obejście. Garaż jest potrzebny, więc jego remont wydaje się koniecznością. Bardziej skomplikowana jest kwestia rudery po prawej stronie MOPS. Jeżeli dalej nie będzie zgody konserwatora na rozbiórkę, to może przynajmniej zadba o odnowienie swojego „zabytku”. Wprawdzie nadal trudno wyobrazić sobie, do czego może służyć, ale przynajmniej nie szpeci okolicy. (bart)

## Przystanki pod kontrolą?

Na niedawnym posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego żywą dyskusję wywołał temat czystości przystanków autobusowych. Dziś jest już uregulowany – kosze opróżnia firma AZ, a wiaty sprząta Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Jeszcze początkiem roku utrzymanie porządku na przystankach było obowiązkiem przewoźników. Przepis praktycznie martwy, bo jak go wyegzekwować, skoro na trasach kursuje po kilkanaście firm? Problem miał zasięg ogólnopolski, bo 1 marca weszła w życie nowa ustawa o transporcie, zrzucająca odpowiedzialność na gminy. Dwa tygodnie później Urząd Miasta Sanoka podpisał umowę z firmą AZ z Raniżowa (miejscowość pod Rzeszowem).

– W zakresie obowiązków mają codzienne wywożenie śmieci z przystanków i na razie jesteśmy zadowoleni z ich usług. Jeżeli natomiast chodzi o mycie wiat, to te czynności okresowo będziemy zlecali SPGK – myślę, że dwa razy w roku. Dodam, że część przystanków została ostatnio nie tylko umyta, ale i wyremontowana – podkreśla Ludwik Kopleński z Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaninowej i Ochrony Środowiska. (bb)

KASY FISKALNE DLA LEKARZY I PRAWNIKÓW  
FACHOWE WDROŻENIE I SERWIS

tel. 13 464-58-51

INTERG S.C. (dawny lokal SA)  
Sanok, Cerkiewna 8  
(wejście naprzeciwko muzeum historycznego przez bramę)

# Spotkali się z Papieżem

Niecodzienny finał miał tegoroczny Konkurs Papieski, organizowany przez filię Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olchowcach. Jego gościem był ks. Mieczysław Bizior z Kraczkowej, który przywiózł bezcenne pamiątki po Janie Pawle II, m.in. słynny „bieszczadzki krzyż”, przytulany przez papieża podczas ostatniej drogi krzyżowej w Wielki Piątek 2005 roku oraz pas, zabierany przez księdza Biziora na szpitalne oddziały, gdzie modli się o uzdrowienie pacjentów w beznadziejnym stanie.

## Dary papieskiego sekretarza

Pamiątki trafiły do Kraczkowej dzięki kontaktom ks. Biziora z osobistym sekretarzem Ojca Świętego, ks. prał. Mieczysławem Mokrzyckim, obecnie biskupem koadiutorem Lwowa. Obaj znają się od czasu studiów w przemyskim Seminarium

jej w zrozumieniu i zaakceptowaniu cierpienia. W 2000 roku małżonkowie zapragnęli ofiarować krzyż Ojcu Świętemu – przekazała go delegacja ustrzyckich samorządowców, którzy udali się do Rzymu z okazji Roku Jubileuszowego. Gdy wręczano go Karolowi Wojtyłce, ten intensywnie wpatrywał się w niego. Krzyż powieszono w apartamentach watykańskich. Pięć lat później, podczas ostatniej w swoim życiu Wielkopiątkowej Drogi Krzyżowej – w której brał udział za pośrednictwem talebimu – papież poprosił swojego sekretarza, prałata Mokrzyckiego, o przyniesienie właśnie tego „bieszczadzkiego krzyża”. Prawie umierający, trwał zatopiony w modlitwie, przytulając go do twarzy i serca. Nie wiadomo było, czy to Ojciec Święty trzyma krzyż, czy to krzyż trzyma jego...

## Pomaga chorym i umierającym

Uczestnicy spotkania mieli okazję dotknąć także papieskiej stuły, z którą ksiądz Bizior odwiedza chorych i szpitalne oddziały. Wszystko zaczęło się w 2005 roku, niedługo po śmierci papieża, kiedy jedna z nauczycielek szkoły Kraczkowej, 23-letnia Anna, straciła w pracy przytomność i została przetransportowana do szpitala wojewódzkiego w Rzeszowie. Stan kobiety był beznadziejny – lekarze stwierdzili początki śmierci pnia mózgu. W ósmym dniu śpiączki, kiedy szanse na przeżycie spadły właściwie do zera, do szpitala przyjechał ks. Bizior, modląc się żarliwie za wstawiennictwem Sługi Bożego Jana Pawła II. Miał ze sobą papieską stułę, którą dotknął głowy umierającej. Na drugi dzień kobieta wybudziła się ze śpiączki, rychno wracając do zdrowia, swoich bliskich i pracy.

Pamiątki papieskie przyjechały do Sanoka tylko na kilka godzin. Być może jeszcze w tym roku na dłużej zawita do naszego miasta „bieszczadzki krzyż” w związku z planowaną peregrynacją po archidiecezji przemyskiej, jako wyraz wdzięczności za beatyfikację Jana Pawła II.



Dzięki pamiątkom papieskim, którymi opiekuje się ks. Bizior, uczestnicy mogli osobiście „dotknąć” Jana Pawła II.

## JOLANTA ZIOBRO

jolanta-zibro@wp.pl

Konkurs zorganizowano po raz szósty. Pomysłodawczynią jest bibliotekarka Halina Martowicz. – To taki drobny hold dla Jana Pawła II, wynikający z potrzeby serca. Jako mieszkańcy miasta, które przyznało mu tytuł Honorowego Obywatela, a ponadto patrona szkoły podstawowej w Olchowcach, mamy obowiązek dbać, aby jego nauczanie i postać były znane, szczególnie wśród dzieci i młodzieży – wyjaśnia pani Halina. W tegorocznej edycji pod hasłem „Błogosławiony Syn Polskiej Ziemi” wzięło udział prawie... 420 osób! Zadania konkur-

sowe polegały na rozwiązaniu quizu poświęconego życiu i pontyfikatowi Karola Wojtyły oraz przygotowaniu pracy plastycznej – portretu papieża lub plakatu upamiętniającego dzień beatyfikacji.

W uroczystym zakończeniu wzięł udział ks. Bizior, którego udało się zaprosić dzięki pochodzącemu z Kraczkowej ks. Piotrowi Bukowi, proboszczowi parafii na Posadzie. Oprócz rozdania nagród, głównym punktem programu była wystawa, podczas której można było zobaczyć m.in. krzyż, buty, piuskę, ornat i sutannę z pasem Jana Pawła II. Historii o pochodzeniu tych niezwykłych eksponatów wysłuchali uczestnicy konkursu, goście oraz społeczność SP 6.

Duchownym. Ks. Bizior wielokrotnie gościł w Rzymie, a ks. Mokrzycki na Podkarpaciu, skąd pochodzi i gdzie znajduje się jego dom rodzinny.

## Bieszczadzki krzyż

Jedną z najcenniejszych pamiątek przekazanych przez ks. Mokrzyckiego jest krzyż, który towarzyszył Ojcu Świętemu podczas ostatniej drogi krzyżowej. Zdjęcie przytulonego do krucyfiksu papieża, z widocznymi już śladami sepsy na dłoniach, autorstwa Arturo Mari, obiegło cały świat i znane jest z tysięcy obrazków. Krzyż ten, jak się okazuje, wyrzeźbił jeden z mieszkańców Stefkowej (powiat ustrzycki) na prośbę żony. Kobieta podczas mycia okien uległa wypadkowi, na skutek którego doszło do uszkodzenia kręgosłupa i trwałego kalectwa. Krzyż, zawieszony nad łóżkiem, miał pomóc

# Przekaż życie

15 kwietnia (piątek) w Sanoku odbędzie się konferencja poświęcona idei transplantacji. Jej organizatorem jest Europoślanka Elżbieta Łukacijewska, a partnerami przedsięwzięcia są: Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz, Starostwo Powiatowe w Sanoku oraz Polskie Stowarzyszenie Sportu po Transplantacji z siedzibą w Iwoniczu Zdroju. Konferencja została objęta patronatem honorowym przez Minister Zdrowia Ewę Kopacz.

Zamiarem planowanej akcji jest przybliżenie problematyki transplantacji i donacji narządów, szpiku i komórek krwiotwórczych oraz popularyzacja tej szczytnej idei wśród podkarpackiego społeczeństwa. Spotkanie podzielone zostało na trzy moduły tematyczne, do których zaproszeni zostali chirurdzy, transplantolodzy oraz osoby będące po przeszczepieniu. Gościnnie weźmie w nim udział znany polski pięściarz Przemysław Saleta, który opowie o własnych doświadczeniach związanych z dawstwem rodzinnym.

Konferencja pod nazwą „Przekaż życie – powiedz TAK – przeszczep Podkarpacie” jest jednym z elementów kampanii społecznej promującej ideę transplantacji wśród podkarpackiego społeczeństwa. Wydarzeniem, które ją zainicjowało, było podpisanie 26 kwietnia 2010 r. z inicjatywą Wojewody Małgorzaty Chomycz listu intencyjnego „Partnerstwo dla transplantacji w województwie podkarpackim”.

– Uważam, iż kwestia świadomego dawstwa narządów jest wciąż zbyt rzadko poruszana wśród naszego społeczeństwa. Podkarpacie znajduje się w niechlubnej czołówce województw, w których pobiera się najmniej narządów do przeszczepów. Powinniśmy częściej rozmawiać na forum publicznym o tej problematyce. To trudne zagadnienie, gdyż dotyka bardzo delikatnej sfery życia człowieka. Z drugiej jednak strony nie wolno nam unikać tego tematu. Corocznie zwiększa się liczba chorych, dla których przeszczep narządów pozostaje jedyną szansą na przeżycie. Ufam, iż inicjatywy takie jak sanocka konferencja pomogą zmienić nastawienie społeczne do trudnej problematyki transplantacji – powiedziała TS E. Łukacijewska. Słuzę temu również otwarty charakter spotkania, w którym wezmą udział zarówno specjaliści, osoby żyjące dzięki przeszczepieniu narządów, a także mieszkańcy Podkarpacia, którzy w ten sposób mogą być po raz pierwszy zetknięci z tym zagadnieniem.

Konferencja ma charakter otwarty i rozpocznie się o godz. 10 w Hotelu „Bona”. Osoby zainteresowane uczestnictwem serdecznie zapraszamy.

emes

Koniec zawirowań kadrowych w Młodzieżowym Domu Kultury. Po odwołaniu Alicji Kowalcze, nowym dyrektorem zostanie Jakub Osika – były szef „Radia Bieszczady”, obecnie doradca Wojewody Podkarpackiego.

## Jakub Osika szefem MDK

Zmiana szefa MDK to oczywiście efekt nieprawidłowości, ujawnionych podczas ubiegłorocznej kontroli placówki. Pod koniec stycznia odwołana została dotychczasowa dyrektorka i ogłoszony nowy konkurs. Oprócz Jakuba Osiki startowały jeszcze trzy osoby, w tym dwie spoza Sanoka. Jedyna z nich (dotychczasowa p.o. dyrektora) nie spełniła wymogów formalnych i do drugiego etapu przeszło troje kandydatów. Wybór nowego dyrektora nastąpił po przedstawieniu koncepcji prowadzenia placówki i rozmowach kwalifikacyjnych.

Konkursową komisję tworzyło dziewięć osób – trzech przedstawicieli Starostwa Powiatowego, po dwóch z Kuratorium Oświaty i Związków Zawodowych oraz po jednej osobie z Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej. Kandydatura Osiki otrzymała 7 głosów „za” i 1 „przeciw” (jeden członek komisji nie głosował, gdyż musiał opuścić posie-



dziennie z ważnych przyczyn rodzinnych).

– Bardzo się cieszę, że komisja najwyższej oceniła moją kandydaturę. Mam pomysł, jak rozruszać MDK, by znów tętnił życiem. Przede wszystkim musimy bardziej otworzyć się na młodzież, by każdy mógł znaleźć u nas coś dla siebie. Jednym z moich pomysłów jest także stworzenie Młodzieżowej Rady Powiatu. Ponadto będę chciał w większym stopniu zadbać o zabytkowy budynek placówki – powiedział Osika, który funkcję dyrektora powinien objąć w ciągu kilku tygodni.

(bart)

# Uwierzyli w sukces

Prawie trzydzieści osób z powiatów leskiego i sanockiego spełni wkrótce swoje marzenia, uruchamiając własną działalność gospodarczą. Umożliwił im to projekt „Uwierz we własny sukces” realizowany przez Bieszczadzkie Forum Europejskie.

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo, które po przejściu odpowiednich szkoleń mogą ubiegać się o środki unijne na uruchomienie własnego biznesu. Warunek jest jeden – zgłoszony wniosek musi zostać zaakceptowany przez komisję oceniającą.

W gronie szczęśliwców znalazło się 18 osób z powiatu sanockiego i 9 z leskiego. Każda z nich otrzymała 40 tysięcy złotych na założenie firmy, którą musi utrzymać przynajmniej przez rok. Dotację można przeznaczyć m.in. na środki trwałe, wyposażenie, patenty i licencje.

– Jeżeli pieniądze unijne wydatkuje się na dofinansowania dla nowych firm, to jest to najlepsza z możliwych inwestycji. Bardzo się cieszę, że aż tyle powstanie ich w powiecie sanockim. Trzymam za nie kciuki, żeby jak najdłużej działały i jak najlepiej prosperowały – mówi Sebastian Niżnik, starosta sanocki.

Najważniejszy jest dobry pomysł. – Komisja zajmująca się oceną wniosków przede wszystkim

brała pod uwagę możliwość jego zrealizowania na rynku lokalnym – tłumaczy Adam Basak, prezes BFE Lesko. – W najbliższym czasie dzięki europejskim pieniądząom powstaną w naszym rejonie przeróżne firmy. Będzie to m.in. myjni samochodowa, salon fryzjerski, mała gastronomia, pracownia protetyczno-ortopedyczna, firma budowlana i pracownia rzemieślnicza.

Jednym z uczestników projektu jest Łukasz Wojtas, który zamierza założyć firmę zajmującą się organizacją imprez w Bieszczadach. – Wiadomo, że można zainwestować w tańszy sprzęt i próbować swoich sił, jednak ja chcę postawić na profesjonalizm. Gdyby nie unijne pieniądze, na pewno bym sobie nie poradził. 40 tysięcy to dla mnie spore wsparcie – mówi z przekonaniem.

Zakończenie pierwszej edycji projektu zorganizowano w Starostwie Powiatowym w Lesku. Finał drugiej, w ramach której przyznanych zostanie 27. kolejnych dotacji, zaplanowano na czerwiec.

/jot/



Autorzy najlepszych pomysłów odebrali biznesowe „promesy” z rąk starostów Marka Pańko i Sebastiana Niżnika oraz Adama Baszaka, prezesa BFE w Lesku.

# Z Chrystusem droga krzyża

Zbliża się Wielki Tydzień, a wraz z nim tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami miasta.

Nabożeństwo Męki Pańskiej rozpocznie się w Wielki Piątek o godz. 22 w kościele oo. Franciszkanów, skąd kapłani wraz z wiernymi przejdą ulicami Zamkową i Mickiewicza do fary, roz-

ważając po drodze pasyjne tajemnice. Drogę Krzyżową poprowadzą członkowie Akcji Katolickiej, którzy przygotowali też poszczególne stacje.

W jubileuszowym roku 500-lecia głoszenia Dobrej Nowiny w Międzybrodziu, w Wielką Środę (20 bm.) o godz. 18 przy zabytkowej kapliczce rozpocznie się Eku-  
meniczna Droga Krzyżowa.

Na zakończenie w kościele Świętej Trójcy zostaną

poświęcone nowo wykonane stacje Drogi Krzyżowej autorstwa Danuty Micur, nawiązujące do wystroju świątyni. Odmówione będą też modlitwy w intencji wszystkich mieszkańców Międzybrodzia, a także dobroczyńców i przyjaciół świątyni.

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

**Pani Leontynie Krowiak**  
Dyrektorowi Zespołu Szkół w Trepczy  
wyraży głębokiego współczucia i żalu  
z powodu śmierci Matki  
składają



Wójt Gminy Sanok, Pracownicy  
Urzędu i SAPO, Rada Gminy

# Urzekła go Terpsychora

W młodości marzył o studiach polonistycznych. Gdyby plany te zrealizował, dziś wiódłby zapewne życie nieco stetryczalego pedagoga na zasłużonej emeryturze. Los przeznaczył mu jednak całkiem inny scenariusz. Nie od razu potrafił to zrozumieć i zaakceptować. Ale nigdy nie żałował. Z dawnych marzeń pozostała mu miłość do książek.



Nie ma chyba sanoczanina, który by nie słyszał o Januszu Podkulu. Znakomity tancerz i choreograf, twórca sukcesów ZPiT „Autosan”, którego kontynuatorem jest dziś ZTL „Sanok”, obchodził przed kilkunastoma dniami podwójny jubileusz – 65. urodziny i 45-lecie pracy artystycznej. – Czasem aż trudno mi uwierzyć, że minęło już tyle lat – mówi, nie kryjąc zdziwienia. Innym też niełatwo, zważywszy, w jak dobrej jest nadal kondycji. – Niekiedy się zastanawiam, jak długo jeszcze dam radę. 65 lat to w końcu wiek emerytalny... Tyle że mnie ta emerytura wcale nie ciągnie. Postanowiłem sobie, że dopóki będę mógł fikać nogami, dopóty będę pracował – mówi z uśmiechem jubilat.

Pierwsze kroki taneczne stawiał jako 7-latek w Szkole Podstawowej w Krościenku Wyżnym. – Początkowo grałem na skrzypcach i śpiewałem w chórze, ale po mutacji stałem się lepszym tancerzem niż śpiewakiem. Miałem zaledwie 16 lat, kiedy zapropozowano mi prowadzenie zespołu w krośnieńskiej Lniance i drugiego w Jedliczu. Moi podopieczni mieli po 20-30 lat... – mówi ze śmiechem pan Janusz. – Pamiętam, że byłem bardzo dumny z tego, że potrafiłem na siebie zarobić. W domu się nie przelewało. Marzyłem o studiach polonistycznych na KUL-u, ale musiałem iść do pracy. Jeździłem jednak na różne kursy choreogra-

ficzne, m.in. do Rzeszowa, do znakomitej Bożeny Niżańskiej. Tam też poznałem parę tancerzy, dzięki którym trafiłem do ZDK „Autosan”.

Repertuar 80-osobowego zespołu estradowo-rewiowego, który podbijał sceny wszystkich krajów RWPG, nie bardzo przypadł mu do gustu. – Uważałem, że lepiej stawiać na ludowość niż zżyznianie z zawodowców – mówi z przekonaniem. Życie potwierdziło, że miał rację. ZPiT „Autosan” odnosił wcale nie mniejsze sukcesy, wyjeżdżając nawet za żelazną kurtynę – do Szwajcarii, Holandii, Portugalii. To były złote lata – propozycje sypały się jak z rękawa, fabryka nie szczędziła pieniędzy, a stroje szyto z najlepszych tkanin w renomowanych

pracowniach. – Niektóre z nich, mimo upływu 30 lat – wciąż dobrze się prezentują i nadal nam służą – podkreśla. Hossa trwała do początku lat 90., kiedy w Warszawie uznano, że fabryka powinna zająć się produkcją autobusów, a nie działalnością artystyczną. Zespół rozwiązano, instrumenty i stroje przekazano innym placówkom. Wtedy przeniósł się z częścią tancerzy do SDK, zakładając ZTL „Sanok”. I równie szybko ponownie udowodnił, jak znakomitym jest fachowcem. Prezentowane na konkursach i festiwalach tańce podbijały serca jurorów, zapewniając młodym tancerzom coraz wyższe laury. Do najważniejszych należą Grand Prix i tytuł Złotego Laureata zdobyte rok po roku na Ogólnopolskim Festiwalu w Małogoszczy, dwukrotnie I miejsce na wojewódzkim Przeglądzie w Mielcu oraz Laur Rzecha na Ogólnopolskim Festiwalu w Rzeszowie.

Zapytany o marzenia, odpowiada bez wahania: – Żebym choć przez 5-6 lat mógł pracować z tym samym składem. A tu ledwie czegoś nauczę, już odchodzą, bo matura albo studia. Czasem czuję się trochę jak Syzyf, który musi ciągle zaczynać od nowa. Cóż, taka widocznie moja dola – konstatuje. Jego podopieczni – i ci z dawnego „Autosanu”, i ci z obecnego Sanoka – uczcili podwójny jubileusz swego mistrza nagrodą ogromnym koszem kwiatów i równie dużym tortem. – Byłem zaskoczony, że pamiętali – i przyznam, że się wzruszyłem. Takie niespodzianki są bardzo miłe...

/joko/

# Akordeoniści za granicą

Dobrze spisali się dwaj sanoccy akordeoniści na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Wilnie. Zarówno Rafał Pałacki, jak też Tomasz Mazur powrócili z Wilna z wyróżnieniami.

O sukcesie może mówić Rafał Pałacki, uczeń klasy Grzegorza Bednarczyka i Andrzeja Smolika, zajmując w kategorii do lat 16 świetne 4 miejsce z bardzo wysoką punktacją 23,2 pkt. na 25 możliwych. A rywalizował z 20 uczestnikami z Litwy, Rosji, Polski, Łotwy, Estonii, Danii i Wietnamu.

Bardzo dobrze zaprezentował się też Tomasz Mazur, uczeń

prof. Andrzeja Smolika. Startując w najstarszej kategorii (do lat 19) zdobył wyróżnienie i uzyskał 5 lokatę. Wśród konkurentów miał akordeonistów z Litwy, Polski, Rosji i Białorusi.

Obydwaj powrócili do Sanoka pełni wrażeń artystycznych, ciesząc się z dobrych występów i z pobytu w Wilnie, którym są zauroczeni.

emes



Rafał Pałacki (na zdj.) odważnie przejmując na swe barki ciężar przewodzenia czołowej sanockiej akordeonistów, zastępując na tej pozycji Bartosza Głowackiego. Niemal z każdego konkursu powraca z nagrodą, bądź wyróżnieniem.

# Na krótkich falach polskiego kina

Już dziś (15 bm.) do Sanoka po raz trzeci zawita Festiwal SHORT WAVES, a wraz z nim 11 najciekawszych polskich produkcji krótkometrażowych: fabuły, dokumenty, animacje, video-art i teledyski. Miejsce spotkania jak zawsze niezmiennie, czyli BWA – Galeria Sanocka.

Organizowany przez poznańską Fundację Ad Arte festiwal ma na celu prezentację i promocję polskiego kina krótkometrażowego w kraju oraz za granicą. W ciągu miesiąca odwiedzi ponad 30 polskich miast, a także Berlin, Dublin, Londyn, Monachium, Porto i Żylinę. W każdym z nich widownia będzie mogła wziąć udział w głosowaniu, w wyniku którego wyłoniony zostanie zwycięzca tegorocznej edycji. Sanocka odsłona festiwalu rozpocznie się o godz. 17. Wstęp 2 PLN (członkowie Klubu Filmowego – bezpłatnie).

W programie: „Galeria” Roberta Procha – o weekendowych klientach zagubionych w centrum handlowym, „Bryły zyciorysów” Normana Leto – filmowa zagadka z opowieścią o ludzkich losach w tle, „Poszukuję pewnej osoby” Janusza Kojro – o blaskach i cie-

niach serwisów ogłoszeniowych, „Zmartwychwstanie” Klary Kochańskiej – psychodrama rozgrywająca się w wielkanocnej scenarii, „Penne God – SzaZa” – teledysk o muzyce (i nie tylko) w podwodnej przestrzeni, „Luiza Hert” Agi Woszczyńskiej – o talencie, którym można znaleźć w najmniej spodziewanym miejscu, „Sampled Room” Mateusza Zdziebko – symfonia na kieliszek, sprężynkę i... stringi, „Drakula” Piotra Bosackiego – ścieżka poznawcza przez ludzkie ciało i umysł, wsparta minimalistyczną animacją, „Weight” Anny Turowskiej – animowana miniatura z puczącym przesłaniem, „Przez szybę” Igora Chojny – o polskiej prowincji z pogrzebem i flirtem w tle, „The Drug” Mateusza Witkowskiego – nagrodzony w konkursie „kosmiczny” teledysk do piosenki grupy *Royksopp*.

/joko/



# Wiecznie młody!

Po trzyletniej przerwie w Klubie „Pani K.” znów zagrała grupa MECH. Legenda polskiego rocka porwała publiczność do wspólnej zabawy.

Zespół istnieje od drugiej połowy lat siedemdziesiątych, jednak z pierwotnego składu pozostał tylko wokalista Maciej Januszko. Prawie 60-letni już frontman nadal zadziwia świetną formą, diabelskim głosem i... specyficznym poczuciem humoru. Oczywiście grupa nie gra już rocka progresywnego lecz mu-

zykę niemal metalową. Oprócz mechowych klasyków bywalcy „Paniki” usłyszeli też utwory, które mają znaleźć się na nowej płycie „Zwo”, zapowiadanej od dobrych kilku lat. Dla formalności dodajmy, że jako support MECHA wystąpiła grupa GET BREAK z Jarostawia.

(kd)

# W klimatach Orientu

Na niezwykle wieczór – pełen arabskiej muzyki, poezji, tańca i smakolików – zapraszają w najbliższą niedzielę (17 bm.) do Galerii Sanockiej Stowarzyszenie Aura-Art, BWA i MDK.

„Jeśli jadasz szparagi, jeśli obiad swój czynasz zupa a kończysz deserem, lub jeśli używasz pasty do zębów, lub jeśli nosisz włosy w grzywkę – zawdzięczasz to jednemu z największych muzyków w historii...” (cytat ze strony internetowej poświęconej Ziryabowi).

W ten sposób organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w spotkaniu poświęconym niezwykłemu artyście, który wpłynął na styl życia średnio-wiecznej Hiszpanii i Europy. – Zapraszamy na spotkanie z muzyką i sztuką z kręgu Ziryaba. Zanurzymy się w klimatach Orientu, poprzez muzykę połączoną z pokazem arabskich instrumentów, tańcem, poezją, pokazami multimedialnymi, poczęstunkiem... Jedno-

cznie chcemy pokazać, jak wiele z naszej codziennej elegancji, tradycji kulinarnej, także sztuki, nauki i kultury, zawdzięczamy Ziryabowi i kulturze jego egzotycznego świata.

Wśród wykonawców wystąpią: Kamila Radko, Agnieszka Cipora, Karol Januszczak, Kasia Gazdowicz (recytacja), Natalia Piotrowska (taniec) oraz Angela Gaber (śpiew). Towarzyszyć im będzie zespół muzyczny w składzie: Wojciech Lubertowicz, Daniel Pelczarski, Konrad Oklejewicz i Maciej Harna. Program uzupełnią prezentacje multimedialne poświęcone Ziryabowi i sztuce arabskiej.

Początek o godz. 19. Wstęp wyłącznie z zaproszeniami (do odebrania w BWA). /joko/

# Muzyczny Plagiat

Dzień po występie MECHA fanów rocka czekał koncert śląskiego zespołu PLAGIAT 199, który dla odmiany zagrał w Klubie „Rudera”.



Muzycy przyznali, że ich nazwa wywodzi się od ich gitarzysty, który uwielbia kopiować i ograć na swój sposób znane utwory. Grupa zaczynała bez sprzętu i umiejętności, dziś jest już lepiej wyposażona i ograna, w dorobku mając m.in. koncerty u boku zespołu KULT. Podczas

imprezy w „Rudera” formacja PLAGIAT 199 zaprezentowała ciekawą mieszankę reggae, punka i ska. Muzyka ta zachęca słuchaczy do wygibasów pod sceną, szczególnie tych młodszych. W roli rozgrzewaczy wystąpiły zespoły KONTRKULTURA z Krakowa oraz A-FRONT z Gliwic.

(kd)

# KINO SDK ZAPRASZA

Dla najmłodszych widzów, na dobry początek zapowiadaonej przez meteorologów wiosny – zabawna animowana opowieść o tytule, który powinien wiele mówić także rodzicom: „Miś Yogi”. Przykład dobrego familijnego kina, które łączy pokolenia i nigdy się nie nudzi. Od piątku do niedzieli o godz. 17, we wtorek o 17.30.

Dla dorosłych – długo oczekiwany „Czarny łabędź”. Film wybitny, jeden z tych, które już od pierwszego pokazu plasują się w kanonie współczesnego kina. „Zatrącić się do granicy bólu, a potem ją przekroczyć” – donosił recenzent z festiwalu w Wenecji, zachwycony nowym obrazem Darrena Aronofsky’ego. „Czarny łabędź” w Kinie SDK od piątku do poniedziałku o 19.30, wtorek o 20 i we środę o 18.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na filmy.

# Z entuzjazmem i modlitwą

Dziś (piątek) rozpoczyna się w naszym mieście Spotkanie Młodych Archidiecezji Przemyskiej. Trwać będzie ono przez trzy dni, a najważniejszym momentem będzie msza święta, odprawiona w Niedzielę Palmową na Rynku, z udziałem nuncjusza papieskiego w Polsce, księdza arcybiskupa Celestino Migliore.

Młodzież zacznie zjeżdżać się już we wczesnych godzinach popołudniowych. O 18.30 odbędzie się zawiązanie wspólnoty w kościołach stacyjnych, we wszystkich sanockich parafiach. Słowo Boże wygłoszą m.in. ks. arcybiskup Jó-

Chrystusa Króla o godz. 19, z udziałem arcybiskupa Migliore. W programie dnia jest także m.in. spotkanie z ks. dr. Andrzejem Skibą (godz. 14, fara), oratorium „Miłosierdzie Pana nie przemija” w wykonaniu Diakonii Muzycznej,

wych wyborach, dyżur specjalistów dla ofiar szeroko rozumianej przemocy. Prowadzona też będzie również ewangelizacja uliczna i wizualna oraz zapisy się na Światowe Dni Młodych w Madrycie.

W niedzielę, o godz. 11, odbędzie się poświęcenie palm pod farą, po czym uczestnicy przejdą w procesji na Rynek. Tam zostanie odprawiona msza święta – z udziałem władz, pocztów sztandarowych, służb mundurowych – oraz odbędzie się przekazanie młodym



## Popólarność (z błędem)

TOMASZ CHOMISZCZAK

Po wyjściu z projekcji filmu „Jak zostać królem” człowiekowi pozostaje tylko westchnąć. Nie, już nawet nie dlatego, że znowu nie przetłumaczono właściwie oryginalnego tytułu, lecz zastąpiono go sformułowaniem naśladującym idiotyczne slogany reklamowe w stylu „jak usunąć łupież”. Otóż chciałoby się raczej westchnąć za klasykiem: „ach, gdzie są niegdyśjsze śniegi...”

Bo gdzież te czasy, gdy rządzący przejmowali się własnym nieskazitelnym wizerunkiem władców, a nie decyzjami podnoszącymi lub obniżającymi słupki popólarności? Gdzież te czasy, gdy to właśnie kindersztuba – a nie jej brak – była pierwszą zasadą zachowania się w towarzystwie, w życiu publicznym? Dziś, kiedy konwenanse i etykietę uznano za obciach, podstawą stało się wręcz demonstrowanie społecznej nonszalancji oraz najrozmaitszych prywatnych ułomności. Dawniej normę narzucał król, dziś – zasada „be cool”.

Zatem współczesny człowiek publiczny – i niekoniecznie będzie to tylko przedstawiciel władz, bo w grę wchodzi wszelkiej maści osoby popularne – chętnie eksponuje albo swe wdzięki, albo, w równym stopniu, ich brak. Obecnie karierę można jak najbardziej zrobić właśnie na jankaniu się podczas przemówień, podobnie jak na noszeniu widocznego aparatu na zębach czy rzucaniu slangiem w oficjalnych wypowiedziach. Pół biedy, jeśli za tymi manifestowanymi niedostatkami



mi stoi naprawdę wielka osobowość, postać z charyzmą, mająca coś sensownego do powiedzenia i z jakimś dorobkiem – a i w Polsce takie pozytywne przykłady się zdarzają. Gorzej, gdy na przykład wada wymowy jest jedynym pomysłem na błyskotliwą karierę medialną. A tak bywa, mam wrażenie, coraz częściej.

W rezultacie powstaje nowe zjawisko, nowa klasa społeczna. Nazwać takich ludzi jedynie celebrytami to grzech. Oni już przeszli ten etap, gdy było się znanym tylko z tego, że się jest znanym. Po fazie neutralności sinusoida opada: oto teraz trzeba pokazać swoje niedoskonałości. Czyli, jeśli się coś mówi, to zacinając się, sepleniac, powtarzając się, „ykając”. A jeśli pisze, to – dla równowagi – tylko z błędami. I potem trzeba pochwalić się tym radośnie, nawet jeśli mowa o „bulu”.

W ten sposób, po starym roczniku „dzieci kwiatów” czy generacji „no future”, rośnie nam kolejne pokolenie: „popularnych inaczej”. Czyli właśnie – „popólarnych”. Obłędnie.



W Sanoku odbędzie się już szesnasty „SMAP”. Do Sanoka może przyjechać nawet kilka tysięcy młodych ludzi.

zef Michalik (Olchowce), Adam Szal (fara), ks. prałat Stanisław Jamrozek, ojciec duchowy przemyskiego seminarium (Posada).

Głównym punktem sobotniego programu będzie nabożeństwo adoracji krzyża w kościele pw.

Zespołu Wokalnego „Soul” i muzyków PSM (godz. 15, fara) i koncert zespołu „Stróże Poranka” (godz. 16, Rynek). Trwać będzie także dwugodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu (godz. 15-17, franciszkanie), rozmowy o życio-

znaku misji przez nuncjusza arcybiskupa Migliore. Homilię wygłosi ks. arcybiskup Józef Michalik.

Organizatorzy zapraszają na wszystkie spotkania nie tylko młodzież z Sanoka, ale także wszystkich mieszkańców naszego miasta i okolic! (JZ)

## Ostatnia droga Mistrza

Śmierć Mariana Pankowskiego, który 3 kwietnia zmarł w Brukseli w wieku 92 lat, zasmuciła wszystkich miłośników jego twórczości. Na pogrzebie pisarza, który odbył się 7 kwietnia, nie zabrakło sanoczan. Jednym z nich był – przebywający z wizytą u córki – pan Staszek Olszewski, który przekazał nam kilka słów i zdjęć z tej smutnej uroczystości.

Nasz rodak został pochowany na urokliwym, niewielkim cmentarzu w dzielnicy Ixelles, w której mieszkał i pracował. W ostatniej drodze towarzyszyło mu kilkadziesiąt osób. Mowę pożegnalną wygłosił przedstawiciel Universe Libre – brukselskiego uniwersytetu, na którym Marian Pankowski przez wiele lat wykładał literaturę polską. Uczestniczące w pogrzebie osoby zegnały Zmarłego, kładąc na trumnie po jednym kwiatku otrzymanym od obsługi cmentarza. Taki jest tu zwyczaj. Nie zabrakło też kwiatów i ostatniego pożegnania od burmistrza i mieszkańców Sanoka. Wykonany z czerwonych róż wieniec



Trumnę Zmarłego przykrył kobierzec kwiatów w narodowych barwach. Obok wieniec od Burmistrza i Mieszkańców Sanoka.

był bardzo ładny i wyróżniał się na tle innych – relacjonuje nasz „korespondent”, któremu serdecznie dziękujemy za przekazanie informacji i zdjęć.

/ks, kk/

## Na wystawę...

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zagórzcu zapraszają na Wystawę Ozdób Wielkanocnych. Można ją oglądać w Czytelnicy MGBP (I piętro) do 20 kwietnia w godz. 9-16.

### ...i spektakl

W najbliższą sobotę (16 bm.) o godz. 16 w sali widowiskowej MGO-KiS wystąpi Grupa Teatralna TEZA, która zaprezentuje premierowy

spektakl „Tektonika uczuć” na motywach książki Emmanuela Schmitt'a. Na scenie wystąpią: Angelika Pisula (Diane), Wojciech Lato (Richard), Patrycja Józefek (Pani Pommeray), Natalia Mołczan (Elena), Anna Nowakowska (Katherine) oraz Szymon Cysarz (Lokaj).

Reżyserem spektaklu jest Joanna Pisula, autorem muzyki – Marek Dziok, a choreografii – Maciek Kuli-ga. Za realizację dźwięku i światła odpowiadają Piotr Michalski i Mateusz Stabryła. /k/

## Grzegorz Turnau w Rzeszowie

W sobotę, 16 bm. w Filharmonii Rzeszowskiej wystąpi GRZEGORZ TURNAU ze swoim zespołem. Będzie to występ promujący jego najnowszą płytę. Organizatorzy zapraszają do udziału w tym wydarzeniu. Cena biletu 85 zł.

## Na ekologiczną nutę

Już dzisiaj II Bieszczadzki Regionalny Przegląd Piosenek Ekologicznej „Sanok 2011”. Na występy w Klubie Naftowca zaprasza Liga Ochrony Przyrody.

Przełęcz organizowany będzie w dwóch kategoriach (soliści i zespoły wokálně-instrumentalne do 4 osób) oraz pięciu grupach wiekowych (przedszkola, podstawówki – klasy I-III i IV-VI, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne).

Wykonawcy przygotowują jedną piosenkę o tematyce związanej z ekologią i ochroną przyrody.

Konkurs organizowany jest pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Sanoka. (b)

## Warto przyjść!

Centrum Doskonalenia Nauczycieli zaprasza dziś (15 bm.) na ciekawą konferencję pt. „Żydzi – historia, tradycja”.

W jej ramach zostaną przedstawione m.in. wybrane aspekty uczenia o stosunkach polsko-żydowskich i holokauście, dzieje Żydów w Sanoku, doświadczenia szkół związane z wymianą mię-

dzynarodową, a także kulinarne i muzyczne tradycje żydowskie. Konferencja rozpocznie się o godz. 15. w Zespole Szkół nr 1 (d. „Ekonomik”) przy ul. Sobieskiego 23. /k/

## Malujcie pisanki!

Galeria „Bazar Sztuki” zaprasza dzisiaj na warsztaty ozdabiania pisankę techniką Decoupage.

To ciekawa propozycja dla tych, którzy na wielkanocnym stole chcą mieć autorskie pisanki, a nie wiedzą jeszcze, jak je profesjonalnie zrobić. Dzisiejsze warsztaty (godz. 17-20) poprowadzi Ewa Krysa, specjalistka od decoupage. Uczestnicy ozdabiać

będą wydmuszki lub drewniane jaja, poznając tajniki tej niecodziennej techniki. Koszt uczestnictwa – 35 zł (obejmuje materiały i narzędzia). Zapisy e-mailem na adres bazarsztuki1@gmail.com lub telefonicznie pod nr. 503-37-49-29. (b)



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15  
**Osiadłowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiadłowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35  
**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15  
**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi** tel. 13-463-03-33 – 24h  
**Postój taxi bagażowych**  
tel. 696-801-815.  
**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h  
**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h  
**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
15-18 IV – apteka MEDIQ  
ul. Piłsudskiego 10.  
18-25 IV – apteka MEDIQ  
ul. Daszyńskiego 3.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.  
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.  
**Urząd Miasta Sanoka**  
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811  
www.sanok.pl

# Kuszenie gimnazjalistów

W poniedziałek (18 bm.) w hali sportowej ZS-3 przy ulicy Stróżowskiej rozpocznie się doroczna Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych. Organizatorzy – Starostwo Powiatowe i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna – zapraszają na nią rodziców, uczniów i nauczycieli gimnazjów z całego powiatu sanockiego.

W poniedziałek Giełda czynna będzie od godz. 10 do 13, we wtorek – od 8 do 13. W porównaniu do poprzednich edycji, tegoroczna jest nieco krótsza. Dlaczego? Bo nie wszystkie gimnazja zdecydowały się wziąć w niej udział. W gronie tym znalazły się m.in. sanockie G-1 oraz G-4. O przyczynę „bojkotu” zapytaliśmy Grzegorza Korneckiego, dyrektora „Czwórki”.

– Wszystkie szkoły, nawet Liceum Plastyczne z Leska, odwiedziły nas przed Giełdą, pre-

zentując swoją ofertę. W tej sytuacji nie widzę powodu, aby moi uczniowie mieli jeszcze raz to oglądać, tym bardziej że formuła Giełdy nie jest najlepsza – wszyscy przekrzykują się wzajemnie i w tym rozgardiaszu niewiele słychać. Pierwsze edycje były OK, ale następne już nie. Proponowaliśmy organizatorom, aby zmienili formułę. Nie bojkotuję tej imprezy, ale uważam, że na coś powinni się zdecydować – albo niech będzie dobrze przygotowana Giełda, albo niech szkoły same się pro-



Do najbardziej kolorowych i smakowitych w ubiegłym roku należało stoisko „Ekonomika”, na którym uczniowie serwowali beزالkoholowe drinki.

mują. Ponieważ przez długi czas nie było wiadomo, czy i kiedy impreza się odbędzie, zdecydowałem się na pojedyncze prezentacje, rezygnując z Giełdy.

/joko/

Niezależnie od argumentów każdej ze stron, sprawa z pewnością warta jest zastanowienia i przedyskutowania. Powielanie tych samych działań jest stratą czasu i rodzi niepotrzebne niesnaski.

## Żadna gzegzółka im niestraszna

Choć dla większości ortografia jest dziedziną mało interesującą, a w dodatku trudną, ma również swoich entuzjastów i znawców o czym świadczy liczny udział w dziewiątej już edycji konkursu „Sanocki Mistrz Ortografii”. W konkursowe szranki stanęło w tym roku 48 osób, uczniów i dorosłych.

W dziewięciu edycjach konkursu wzięło udział ponad 400 uczestników! Gospodarzem tegorocznej był jak zawsze ZS nr 1, a tekst wybrała jego organizatorka Zofia Liput. Honorowy patronat objął Starosta Powiatu Sanockiego, który dla zwycięzców ufundował puchar i cenne nagrody książkowe.

Mistrzem ortografii roku 2011 został Albert Dębiński z I LO. Drugie miejsce zdobył Maciej Borczyk – II LO, trzecie Paulina Gładysz – II LO, a czwarte ex aequo Kamil Kot – I LO i Paulina Walus – II LO. W gronie nagrodzonych znaleźli się także uczniowie ZS nr 1 i 3. Najstarszym uczestnikiem zmagania była Czesława Śnieżek, którą nagrodzono „za ducha walki”.

Organizatorzy już dziś zapraszają na dziesiątą, jubileuszową edycję!



Zwycięzcy otrzymali nagrody z rąk Marii Pospolitał, dyrektora ZS1 i starosty Sebastiana Niżnika.

## Gimnazjaliści – chemicy

53 uczniów, reprezentujących 12 gimnazjów z powiatów: bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego, rywalizowało w IX edycji Konkursu Chemicznego.

Inicjatorem i organizatorem konkursu są nauczycielki: Małgorzata Mielecka-Lata i Anna Radzik z Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku. W pierwszym etapie spośród 53 uczestników wyłoniono 12 finalistów, którzy poza wiedzą teoretyczną musieli wykazać się także umiejętnościami praktycznymi w laboratorium chemicznym.

Zwycięstwo w konkursie odniósł Marcin Kwaśny z Gimnazjum Publicznego w Lesku, a na dwóch kolejnych miejscach uplasowali się: Jakub Haduch (G1 w Brzozowie) i Tomasz Kopiec (G1 w Sanoku). W gronie finalistów znaleźli się: Weronika Stawarz, Kamil Juchno i Łukasz Jakubas (G1 Sanok), Tomasz Raczkowski (G3 Sanok), Gabriela Stach i Greta Brągiel (Gimn. w Tarnawie) oraz Anna Jajko i Karolina Polańska (Gimn. w Trepczy).

Wszyscy finaliści otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów oraz Urząd Miasta w Sanoku.

Jubileuszowy, dziesiąty konkurs za rok. Już dziś zapraszamy do udziału w nim.

emes

## Zapachniało świętami

W Zespole Szkół nr 1 w Sanoku, jak co roku, uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie kucharz oraz Technikum Żywności przygotowali pokaz wyrobów cukierniczych charakterystycznych dla świąt wielkanocnych.



Wszystkie słodkości wielkanocne okazały się nie tylko miłe dla oka, ale także wyjątkowo smakowite, co mieliśmy okazję stwierdzić, degustując je. Przygotowano różnorakie babki i babeczki wiel-

kanocne, mazurki, wieńce drożdżowe, keksy, a także – co było nowością – pisaniki z galaretki. Ich pojawienie się na stołach wyraźnie przypomniało nam, że Wielkanoc tuż, tuż!

emes

## Oddajcie na nich swój głos!

Przedszkole nr 3, jako jedyne w Sanoku, bierze udział w konkursie na plakat, który jest organizowany w ramach kampanii „Posadź drzewo”, prowadzonej przez firmę Żywiec Zdrój razem z Fundacją Nasza Ziemia oraz Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Katowicach.

Dzieci z „Trójki” przygotowały pod kierunkiem swoich pań ekologiczny plakat pt. „Po stronie natury”. Każdy może oddać na niego swój głos, klikając w ikonę „zagłosuj” – numer zgłoszenia GR1-387 – na stronie internetowej www.

postro-nienatury.pl/konkurs-na-plakat/plakaty/przedszkola/strona,37.html. Można to zrobić tylko raz dziennie z tego samego komputera. Głosowanie trwa do 17 kwietnia włącznie. Główną nagrodą w konkursie jest ekologiczny plac zabaw, który zdobędzie przedszkole z największą liczbą głosów.

Liczymy na mieszkańców Sanoka, dzięki którym ta wspaniała nagroda ma szansę trafić do dzieci z PS-3. Pomóżmy sanockim przedszkolakom ją wygrać! Liczy się każdy głos!

## Interaktywny sprzęt „Setki”

Zespół Szkół nr 5 otrzymał od Fundacji Narodowego Banku Polskiego zestaw interaktywny do nauki podstaw przedsiębiorczości. Jako jedna z zaledwie stu placówek w kraju.

Fundacja zapewniła bezpłatny montaż i konfigurację zestawu, szkolenie dla nauczycieli obsługujących sprzęt oraz licencje do korzystania z oprogramowania. Ponadto Departament Edukacji i Wydawnictw NBP przekazał „Setce” komputerowy program „Lekcja ekonomii”. Pierwsze zajęcia z wykorzystaniem zestawu cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów.

Nowoczesny sprzęt audiowizualny składa się z tablicy interaktywnej i projektor. To duża pomoc dla nauczycieli, ułatwiająca przyswajanie wiedzy uczniom. Tablica umożliwia m.in. wykorzystywanie Internetu i programów multimedialnych oraz wyświetlanie filmów. Ponadto nauczyciel ma lepszy kontakt z klasą, bo podczas zajęć stoi przy tablicy, a nie siedzi przy komputerze.

## § Prawnik radzi

Jestem zatrudniona na umowę-zlecenie. Codziennie pracuję po 8 godzin, między godziną 22 a 6 rano. Z tego co mi wiadomo, praca w nocy jest lepiej płatna niż za dnia, tak jak nadgodziny. Czy pracodawca powinien wypłacać mi dodatkowe pieniądze za pracę w godzinach nocnych?

Alicja z Sanoka

Wszystko zależy od tego, czy łącząca panią z pracodawcą umowa jest naprawdę umową zlecenia czy też spełnia warunki umowy o pracę. Jeżeli jest to umowa zlecenia nie tylko z nazwy, to nie jest pani pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy, lecz zleceniobiorcą, wykonującym za umówioną zapłatą zlecenie na rzecz zleceniodawcy (nie pracodawcy). W związku z tym nie przysługują żadne dodatkowe świadczenia wynikające z kodeksu pracy.

Może być również tak, że umowa zlecenia jest w rzeczywistości umową o pracę. Nawiązanie stosunku pracy polega na tym, że pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, natomiast pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

W takiej sytuacji należy żądać sądowego ustalenia, czy zawarta umowa jest w rzeczywistości umową o pracę, ponieważ pracownikowi wykonującemu pracę w porze nocnej przysługuje dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w porze nocnej w wysokości 20% stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. 2002 r. Nr 200 poz. 1679). Istnieje jednak możliwość, by w odniesieniu do pracowników wykonują-



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego

Marta Witowska  
38-500 Sanok,  
ul. Sienkiewicza 10  
tel. 13-463-39-49  
www.witowska.com

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

cych pracę w porze nocnej stale poza zakładem pracy, dodatek ten był zastąpiony ryczałtem, którego wysokość odpowiada przewidywanemu wymiarowi pracy w porze nocnej

Zgodnie z art. 1517 § 1 kodeksu pracy, pora nocna obejmuje 8 godzin między godzinami 21 a 7. Pracownikiem pracującym w nocy jest pracownik, którego rozkład czasu pracy obejmuje w każdej dobie co najmniej 3 godziny pracy w porze nocnej lub którego co najmniej 1/4 czasu pracy w okresie rozliczeniowym przypada na porę nocną (art. 151 § 2).

### Podstawa prawna:

1) Ustawa z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeks Pracy (Dz. U. 1998 r. Nr 21 poz. 94 ).

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Koledze Andrzejowi Nazarkiewiczowi i jego Rodzinie wyrazy najszlachetniejszego

współczucia i żalu z powodu

śmierci żony Marii

składają

Dyrekcja szkoły, Grono Pedagogiczne

Pracownicy szkoły

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki, długoletniej nauczycielki i wspaniałego pedagoga Szkoły Podstawowej nr 3 im. T. Kościuszki w Sanoku

śp. Marii Nazarkiewicz

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.



Dyrekcja szkoły, Grono Pedagogiczne i Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 3 im. T. Kościuszki w Sanoku

**MOTOCYKLOWY BOOM. O stowarzyszeniu „Carpatia” pisaliśmy już nie raz, ale lokalnych grup motocyklowych jest więcej. Od kilku lat istnieje u nas klub „Pirates of Roads”, a przed rokiem pojawili się „Voodoo Riders”. Łączy ich wspólna pasja, do której jednak podchodzą w diametralnie różny sposób.**

**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**  
bb@fr.pl

W czasach, gdy samochód nie jest już luksusem, a człowiek staje się coraz bardziej wygodny, nastąpiło coś, co niektórym trudno logicznie wytłumaczyć. Wystarczy w pogodny weekend wyjechać

### Piraci zaatakowali z Krosna

Prawdopodobnie naszą pierwszą formacją motocyklową był klub „Pirates of Roads”. Powstał w 2005 roku w Krośnie, po pewnym czasie przenosząc się na grunt sanocki. Dziś liczy kilkunastu członków, jeżdżących na ciężkich maszynach typu chopper, czy cruiser. „Piraci” zrzeszeni są

luch”. Zarząd uzupełniają: sierżant Konrad „Kondzio” i kapitan drogi Maciek „Demsio”.

### Dyscyplina na motorach

– Jesteśmy ludźmi z pasją w sercu, którą traktujemy bardzo poważnie. Wśród nowych członków przeprowadzamy selekcję, a tzw. okres kandydacki może trwać i 2 lata. W tym czasie przyszły „pirat” musi czynnie angażować się w sprawy klubu i przekonać nas, że godzien jest reprezentować jego barwy. Bo te są dla nas świętością. Zresztą prawo ich noszenia mają tylko ludzie zrzeszeni we wspomnianym

rozlewnia wód), którą sami odremontowali. Nie znaczy to jednak, że unikają towarzystwa kobiet. Dość powiedzieć, że pod opieką mają Podkarpacki Klub Żeński „Bikini Riders”. Zresztą żona prezydenta – Ania „Anusiak”, często towarzyszy mężowi i jego kompanom w ich motocyklowych wyprawach, głównie w Bieszczady.

### Regularnie w drodze

Oczywiście mała i duża „Pęta” to najczęstszy kierunek weekendowych wypadów, ale nie stronią też od dłuższych tras. Często, wraz z zaprzyjaźnionymi klubami z Krosna, Rzeszowa czy Przemyśla, jeżdżą na tradycyjne zloty,



Członkowie „Pirates of Roads” w strojach służbowych.

# Piraci Dróg i Jeźdźcy Voodoo



„Voodoo Riders” często jeżdżą po serpentynach Gór Słonnych.

w Bieszczady, by samemu przekonać się, że motocykle wracają do łask. I to nie jako zwykły środek lokomocji, ale przede wszystkim hobby łączące ludzi, którzy kochają przysłowiowy „wiatr we włosach”.

w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych (kluby.motocyklowe.pl), w związku z czym obowiązuje ich pewien kodeks i hierarchia. I tak jest prezydent klubu – Tomek „Gruber”, wiceprezydent – Wiktor „Wiko” i sekretarz – Łukasz „Pa-

kongresie – mówi o zasadach prezydent „Gruber”.

„Pirates of Roads” to klub typowo męski, zrzeszający tylko motocyklistów, którzy regularnie spotykają się w swojej siedzibie przy ul. Lipińskiego 27 (dawna

zdarzają się wycieczki zagraniczne. – Przed rokiem zaliczyliśmy Słowację i Austrię, w tym chcemy ruszyć do Rumunii i na Węgry. W tym drugim przypadku okazją będzie Harley Davidson Festival nad Balatonem. Natomiast w kraju wybierzemy się na tradycyjny zlot do Skarżyska-Kamiennej i „Country Piknik” w Lesku, który współorganizujemy – podkreśla sierżant Kondzio.

Już w najbliższym czasie klub zaprezentuje odświeżoną stronę internetową pod adresem piratesofroads.pl. Motocykliści zainteresowani wstąpieniem w jego szeregi mogą kontaktować się pod adresem pofr.sanok@gmail.com. – Oczywiście przyłączyć się do nas mogą nie tylko posiadacze chopperów czy cruiserów. Właściciele innych typów motocykli także są mile widziani, ponieważ człowiek jest ważniejszy niż maszyna – podkreśla wiceprezydent Wiko.

### Nerki zostają

Jeżeli „Pirates of Roads” są klubem z pewną dyscypliną, to grupa „Voodoo Riders” stawia na całkowity luz. Tworzy ją paczka

zapaleńców jazdy na ścigaczach, którzy zdecydowanie oddegungują się od określenia „dawcy nerek”. – Po drogach zawsze poruszamy się bezpiecznie i zgodnie z przepisami. Gdy chcemy poczuć pęd, jedziemy na dawne lotnisko do Artamowa, albo na tor do czeskiego Brna. Jeżeli coś się stanie, to tylko kierowcy, nikt więcej nie ucierpi – podkreśla Paweł „Maneta”, obok którego grupę założyli: Agata „Bebe” i Rafał „Doktorek” (lekarz małżeństwo), Hubert „Tempo”, Krzysiek „Slajder” oraz Michał „Majkel”.

### Czary na motorach

Nazwa grupy wzięła się stąd, że przed rokiem, wracając z wakacji na Krecie, Agata kupiła kolegom małe laleczki voodoo. Sympatyczne prezenty z miejsca stały się maskotkami motocyklistów. – Oczywiście towarzyszą nam podczas wypraw, a te organizowane są praktycznie w każdy weekend – podkreśla „Bebe”, która motocyklami interesowała się już w czasach szkolnych, a od 3 lat sama z powodzeniem jeździ. Podobnie jak „Piraci”, tak i miłośnicy ścigaczy (głównie japońskich marek) najczęściej wybierają

się w Bieszczady, ale byli już także na Węgrzech i Słowacji. W planach mają oczywiście również dalsze wyjazdy, w tym kolejne wypadu na tory w Czechach i na Węgrzech.

### Paczka przyjaciół

Członkowie „Voodoo Riders” zgodnie podkreślają, że są paczką przyjaciół, którym wspólne wyjazdy na motocyklach sprawiają wielką frajdę. Bieżący sezon otworzyli już w zimie na Górach Słonnych, konkursem jazdy po śniegu na... byle czym. – Szusowaliśmy po stoku jak tylko się dało. Zabawy było co niemiara – podkreśla Hubert, właściciel „Winner Pubu”, gdzie zapaleńcy spotykają się na wspólne oglądanie wyścigów motocyklowych. Obserwują technikę jazdy, dyskutują, komentują. – Motocykle to nasza pasja – dodaje „Tempo”.

Mimo stosunkowo krótkiego stażu grupa ma swoją stronę internetową pod adresem voodoriders.pl. Zainteresowani przyłączeniem się do „ścigaczowców”, oczywiście także ci posiadający motory innych typów, mogą kontaktować się przez forum.

# Spisz się, obywatelu

**Ruszył Narodowy Spis Powszechny. Każdy z nas, chce czy nie, spisać się musi. Za odmowę albo kłamstwo „w zeznaniach”, czyli przekazanie danych statystycznych niezgodnych ze stanem faktycznym, grozi grzywna do 5 tys. zł.**

– Wierzmy, że do takich sytuacji nie dojdzie – mówi Agata Jamka, zastępca gminnego komisarza spisowego. Obowiązek udzielania informacji wynika z ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań. Podczas przeprowadzonego w ubiegłym roku Powszechnego Spisu Rolnego – który był próbą generalną przed tegorocznym spisem – owszem, zdarzyło się, że kilku mieszkańców Sanoka odmówiło udzielenia informacji, ostatecznie jednak urzędnikom udało się ich przekonać i sankcje karne nie były konieczne.

### Albo krótko albo długo

Dane będą pozyskiwane na cztery sposoby: poprzez rejestry administracyjne, Internet, drogą telefoniczną oraz rachmistrzów, wyposażonych w elektroniczne terminale hand-held. Spisani zostaną wszyscy na tzw. formularzu krótkim, który zawiera 16 podstawowych pytań (np. PESEL, adres zamieszkania). Do zdobycia tych informacji wizyta rachmistrza w zasadzie nie jest potrzebna – w większości przypadków wystarczą dane z rejestrów administracyjnych.

Natomiast 20 procent populacji wylosowano do tzw. badania reprezentatyw-

nego. Do tych mieszkań – o ile lokatorzy nie spiszają się wcześniej sami przez Internet – przyjdzie rachmistrz i będzie spisywał dane w oparciu o tzw. formularz długi, zawierający prawie 100 pytań. Wśród nich są również pytania dość intymne: o przynależność do związku wyznaniowego, niepełnosprawność, związki partnerskie i dietność. Odpowiedzi na nie są dobrowolne.

### Dla nieuczciwych nawet więzienie

Wiele osób obawia się, że ich dane mogą zostać w jakiś sposób wykorzystane np. stać się przedmiotem handlu. – Ankiety z danymi osobowymi są szyfrowane na urządzeniu w momencie ich zapisywania i niezwłocznie przesyłane na serwer Głównego Urzędu Statystycznego – zapewnia Krzysztof Cwiakła, lider gminy Narodowego Spisu Powszechnego. Zbierane dane są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Za naruszenie tajemnicy statystycznej grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech, a za wykorzystanie danych statystycznych do osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej – nawet do lat pięciu.

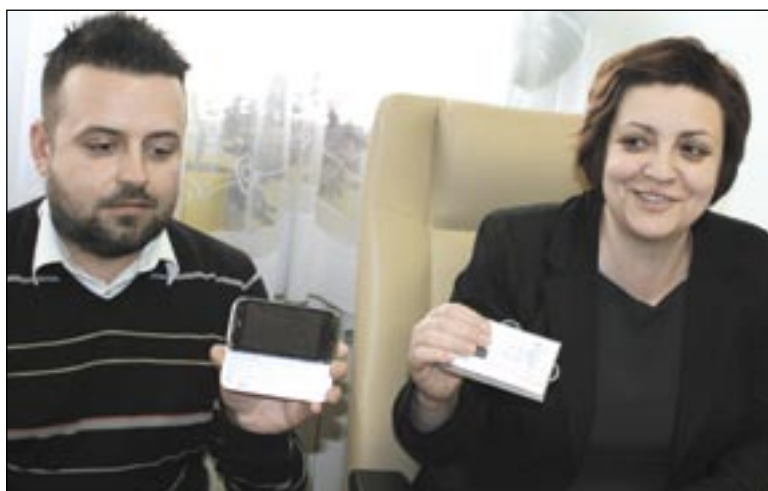
### Wszystko znajdziesz w Internecie

Aby dowiedzieć się, czy wylosowano nas do formularza długiego czy krótkiego, wystarczy wejść na stronę www.spis.gov.pl lub www.stat.gov.pl i wybrać zakładkę „Formularze spisowe”. Znajdziemy w niej formularz identyfikacyjny, do którego po wpisaniu swoich danych, np. numeru PESEL, NIP lub miejsca urodzenia i nazwiska panińskiego matki, otrzymujemy się hasło dostępu. Po zalogowaniu w systemie, otrzymamy informa-

cję, czy dotyczy nas formularz krótki czy też długi. W przypadku tego drugiego – jeśli nie chcemy, aby odwiedził nas rachmistrz – możemy dokonać samospisu.

### Szczelny czy nieszczelny?

Centralne Biuro Spisowe zapewnia, że przekazane przez Internet dane są bezpieczne. Z dyskusji toczącej się na forach i w mediach wynika jednak, że nie do końca. Niektórzy internauci twierdzą wręcz, że „system dziurawy jest jak durszlak”. Są też wątpliwości dotyczące spisywania się przez telefon – jaką mamy gwarancję, że dzwoni prawdziwy ankieter? Dlatego, zamiast niepotrzebnie się stresować, lepiej poczekać na wizytę rachmistrza.



Wiarygodność rachmistrza można sprawdzić, dzwoniąc pod numer 800 800 800 (z telefonu stacjonarnego) lub 22 44 44 777 (z komórki).

### Uwaga na oszustów!

Spis jest świetną okazją dla oszustów, którzy mogą próbować wykorzystać zwłaszcza starsze, samotne osoby. Tak było np. w Kolbuszowej, gdzie do 75-letniej mieszkanki zapukała złodziejka i pod pretekstem przeprowadzenia spisu weszła do środka. Podczas rozmowy poprosiła o odcinek renty, który miał być potrzebny do „uaktualnienia spisu”. Po chwili do mieszkania weszła druga kobieta, która rzekomo miała pomagać w spisie. Fałszywe rachmistrzynie wykorzystywały chwilową nieuwagę właścicielki, kradnąc z jej torebki około 10 tysięcy złotych. Dlatego pamiętajmy: każdy rachmistrz ma obowiązek okazać legitymację wraz z dowodem osobistym. – Na legitymacji widnieje jego imię, nazwisko, zdjęcie, własnoręczny podpis, numer, teren działania, okres ważności, podpis i pieczęć dyrektora Urzędu Statystycznego, logo Centralnego Biura Spisowego – wylicza Krzysztof Cwiakła. Rachmistrz ma ze sobą terminal – urządzenie podobne do telefonu komórkowego z dotykowym ekranem. I co ważne – pracuje w pojedynkę, bez żadnych „pomagierów”!

Akcja potrwa do 30 czerwca. Przez Internet można spisywać się do 16 czerwca.

Jolanta Ziobro

Identyfikator i elektroniczne terminale to znaki rozpoznawcze rachmistrzów tegorocznego spisu. Na zdjęciu – Agata Jamka i Krzysztof Cwiakła

# Cudowny dźwięk gitar Wszystko na sprzedaż?

Dobiega końca „gitarowy tydzień”, jaki co dwa lata funduje sobie Sanok. Zresztą nie tylko sobie. Sanockie Spotkania Gitarowe już dawno bowiem przekroczyły granice Polski, a w kraju uznawane są za najważniejszą imprezę dla młodego pokolenia gitarzystów. Stąd najczęściej mówiąc o nich, używa się określenia: festiwal. Podczas XVIII Międzynarodowych Spotkań Gitarowych SANOK 2011 było festiwalowo!



Zaszczytu dokonania muzycznej inauguracji festiwalu dostąpili Rzeszowscy Kameraliści (na zdj.). To była prawdziwa ekstraklasa. A już ich wspólny występ z czeskim gitarzystą Pavlem Steidlem przejdzie do historii XVIII MSG.

Otworzyli je 10 kwietnia: przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krzysztof Szczepaniak oraz burmistrz Sanoka Wojciech Blecharczyk w asyście organizatorów Spotkań: dyrektora festiwalu Andrzeja Smolika i dyrektora artystycznego Iwony Bodziak. Zaszczyci zainaugurowania „MSG” dostąpili Kameraliści Rzeszowscy, znani m.in. z Muzycznego Festiwalu w Łańcucie. Grali pięknie, dostojnie, z pasją. Ale hitem tego wieczoru był jednak ten fragment ich występu, gdy wystąpił z nimi światowej sławy gitarzysta Pavel Steidl z Czech. To była muzyka najwyższych lotów, co w mig dostrzegła znajdująca się na niej festiwalowa publiczność.

A już od następnego rana rozpoczęły się przesłuchania konkursowe. 70 młodych wykonawców z Polski, Ukrainy, Rosji i Węgier przystąpiło do rywalizacji o festiwalowe zaszczyty. Wśród nich siódemka sanoczan, z apetytami na dobre lokaty. Gdy trzeciego dnia, podczas wieczornego koncertu, prowadząca go Lidia

Jazgar z Krakowa odczytała wyniki konkursu w dwóch najmłodszych grupach, okazało się, że są to uzasadnione apetyty. Oto bowiem w najmłodszej grupie wśród trzech uczestników, którym jury przyznało ex aequo 1 miejsca, znalazła się Marysia Kozimor, uczennica p. Iwony Bodziak. Na 3 m. w tej samej kategorii uplasował się Michał Chmura, uczeń w klasie p. Macieja Harny. Ale to nie wszystko. W grupie drugiej wśród trójki najlepszych, która zajęła ex aequo 1 miejsca, też była sanoczanek – Zuzanna Kopiec, kolejna podopieczna p. Iwony Bodziak. Radość w ekipie sanockiej była ogromna i w pełni uzasadniona.

Wcześniej, podczas drugiego wieczornego koncertu, na festiwalowej scenie wystąpiła Czeszka Eliszka Lenhartowa, zdobywczyni Grand Prix Międzynarodowych Spotkań Gitarowych SANOK 2009, a po niej świetny duet, też z Czech: Matej Fremel i Patrick Vacik. Można więc powiedzieć, że pierwsza część festiwalu zdominowana została przez gitarzystów z Czech. Koncerty czeskich

artystów okazały się szczęśliwe dla sanockich uczestników konkursu. Podczas ich występu podane zostały wyniki przesłuchań eliminacyjnych w grupach starszych, trzeciej i czwartej. Okazało się, że wśród sześciu finalistów w obydwóch z nich znaleźli się sanoccy reprezentanci: w trzeciej: Maria Korzeniowska i w czwartej: Aleksandra Bodziak. Obydwie uczennice p. Iwony Bodziak.

Atmosfera imprezy od początku wspaniała. Mnóstwo wrażeń muzycznych, emocje uczestników, ich nauczycieli i rodziców, perfekcja organizatorów i dużo komplementów ze wszystkich stron. Jeśli można mieć jakieś uwagi, to tylko do zbyt małego zainteresowania koncertami ze strony sanoczan. Przykro było patrzeć na każde puste krzesło, zwłaszcza że w tym roku organizatorzy zafundowali widzom prezent w postaci wolnego wstępu na wszystkie koncerty. Może w kolejnych dniach festiwalu to się zmieni. Ale o tym napiszemy już w następnym numerze „TS”.

Marian Struś

## DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ale nie wszyscy byli przeciwni realizacji tego zadania. Zwolennicy, podążający za przewodniczącym W. Szybiakiem, byli uparci, wręcz natrętni. Mówili wprost: skoro zrobiliśmy pierwszy krok, wydając ponad 60 tysięcy na dokumentację, to postawmy następny. Miało nim być uzyskanie pozwolenia na budowę i przyparto do muru zarząd powiatu o takowe wystąpił. Wkrótce jednak pojawiły się kolejne schody w postaci braków dokumentacyjnych. Zwrócono się więc do projektantów o uzupełnienie dokumentacji. I tu w zasadzie temat się urywa. Bo trudno uznać za postęp w sprawie pytanie radnego W. Szybiaka zadane na jednej z sesji rady powiatu: – Czy ktoś oglądał dokumentację projektową remontu budynku Policji? – po którym zapadła głucha cisza. To najlepszy dowód zainteresowania tematem. Z kolei złożony przezeń do zarządu wniosek o przystąpienie do remontu obiektu pozostaje – jak na razie – bez odzewu.

## Kto kogo?

W kulturalnych głośnie jest o sprawie przyszej, a niedoszłej siedziby Starostwa Powiatowego. Przeciwnicy remontu używają koronnego argumentu: – Nie ma na to pieniędzy! Są pilniejsze potrzeby i oczekiwania wyborców. Nie można z budżetu wyrwać 5 milionów kosztem innych ważnych zadań.

Zwolennicy ripostują: Wystarczy sprzedać pomieszczenia zajmowane w budynku Urzędu miasta o pow. 415 m kw, budynek przy Kościuszki 36 o pow. 783 m kw, V piętro zajmowane w biurówcu Urzędu Gminy o pow. 328 m kw, budynek przy ul. Jezierskiego o pow. 130 m kw. i działkę przy budynku na ul. Kościuszki. W nieruchomościach tych, stanowiących majątek powiatu, kryje się wartość ok. 4,5 mln zł. I jest to opinia rzeczoznawców majątkowych, nie kwota wzięta z sufitu. A przecież są jeszcze programy

pomocowe, które pilnie należałoby uruchomić. Choćby w ramach RPO z dziedziny rewitalizacji miast czy z funduszy na ochronę środowiska. A co się tyczy wyrwania 5 milionów z budżetu, uważają ten zarzut za bezczelne nadużycie. – Tu nikt nikomu nie chce nic wyrwać czy cokolwiek zaniechać – mówią.

Mówią i przytaczają szereg istotnych argumentów przemawiających za podjęciem wyzwania. Niewątpliwie budynek posiada świetną lokalizację. Usytuowany w samym centrum miasta, zawsze spełniał rolę urzędów. A mało kto wie, że przed wojną mieściło się w nim właśnie Starostwo Powiatowe. Argumentem przemawiającym za remontem jest również wartość historyczna

pytaniem: a czy teraz przy Urzędzie Miasta i Starostwa jest więcej miejsc parkingowych?

Temat budynku po KP Policji nie może być dłużej odkładany. Wszak to 5 lat już mija od czasu, kiedy został przekazany Powiatowi Sanockiemu. W konkretnym celu, wskazanym nie przez kogo innego, a przez władze tegoż powiatu. Pięć lat stoi i niszczeje. I to jest wielka porażka samorządu powiatu poprzedniej kadencji. Nowa władza nie może odłożyć tej sprawy w czasie. Musi zmierzyć się z nią. Bez wątpliwości, że na forum internetowym ktoś napisze, iż buduje dla siebie pałac. Po pierwsze nie dla siebie, a głównie dla mieszkańców, którzy w XXI wieku chcieliby mieć łatwiejszy dostęp do urzędu i być



Budynek jest rzeczywiście okazały. Dobrze by było, aby jego właściciel zrobił z niego właściwy użytek.

budynku. Jest jednym z najstarszych obiektów o niepowtarzalnym uroku architektonicznym, uważanym za jeden z najpiękniejszych. Dla Ziemi Sanockiej jest prawdziwym pomnikiem historii.

I tu pada ostatni strzał: brak miejsca na parkingi! Owszem, dość celny, chociaż zwolennicy ulokowania tu siedziby Starostwa twierdzą, że 30 miejsc parkingowych już jest pewnych, a 20 kolejnych można by wygospodarować. Zaznaczają ponadto, że niebawem powstanie w pobliżu, na tzw. Okęciu centralny parking i problem parkowania zniknie. Wątek ten kończą zazwyczaj

obsługiwani w cywilizowanych warunkach. W końcu urzędnikom też należą się przyzwoite warunki pracy. Wstępne analizy pokazują, że remont budynku jest do udźwignięcia i warto zmierzyć się z takim wyzwaniem. Bo, dzięki temu, nie tylko wyprzedziłby Sanok, ale cała administracja, zarówno powiatowa jak i miejska oraz gminna, zrobiłaby ogromny krok do przodu, działając lepiej i sprawniej. Może więc warto zrobić wielką burzę mózgów i spróbować wziąć się za bary z problemem.

Marian Struś

Dzielnice po wyborach – Zatorze

## Chcą się integrować

Dziś o najmniejszej dzielnicy Sanoka, utworzonej w połowie lat 90. XX wieku. Zatorze, bo o nim mowa, położone jest w południowej części miasta, pomiędzy stacją kolejową Sanok-Dąbrówka, Sanok-Miasto oraz ul. 800-lecia. Tworzą je trzy osiedla mieszkaniowe, zwane zwyczajowo Jeruzolimą, Palestyną i Kuwejtem.

Dzielnica posiada charakter typowo mieszkaniowy, z dominującym wyraźnie budownictwem jednorodzinnym. Nie ma tu fabryk, szkół, kościołów, parkingów – jest za to szpital, sanepid i... stare boisko OKS Amator, które miejscowi radni próbują w ramach czynów społecznych wydobyc z stanu zapaści. Liczą, że po reaktywacji przyciągnie nie tylko młodzież, ale stanie się też miejscem integrującym wszystkich mieszkańców. – Nie ma u nas kościoła, szkoły ani świetlicy, gdzie można by zorganizować jakieś spotkanie. Nawet posiedzenia Rady Dzielnicy odbywają się w wynajmowanej od SPGK sali. Ludzie się nie znają. Przekłada się

to na brak społecznego zaangażowania w sprawy dzielnicy i wyniki wyborów. Do RD trzeba było przeprowadzić nawet uzupełniające, bo zgłosiło się tak mało chętnych. Od trzech kadencji nie mamy też swojego radnego w Radzie Miasta, bo przy sile Posady czy Olchowiec, z którymi stanowimy jeden okręg wyborczy, nasi kandydaci są praktycznie bez szans. A przedstawiciel Zatorza w Radzie Miasta bardzo by się przydał – mielibyśmy większą siłę przebicia. Uważam, że traktuje się nas po macoszemu, przez co dzielnica jest niedoinwestowana – mówi Franciszek Podulka, przewodniczący Zarządu RD, wybrany na tę funkcję już po raz kolejny.



Od kilku lat dobija się wraz z innymi o remont ulicy Jezierskiego, której fatalny stan obrazują wystające spod pokruszonego asfaltu betonowe płyty. – Przecież tędy jeżdżą mnóstwo ludzi do

stacji sanepidu. To wstyd, żeby droga tak wyglądała. Dobrze, że wreszcie znalazły się na nią pieniądze – argumentuje. Pilnych prac wymagają też ulice Jagodowa, górny odcinek Głowackiego

i Kenara, gdzie nawierzchnia jest żwirowa. – To obraz nędzy i rozpaczy. Tu jest niecka i po każdym większym deszczu woda wszystkim rozmywa. Po długiej batalii zrobiono w końcu kanalizację burzową. Ale łącznika między górą a dołem dalej nie ma. Jego brak dzieli Zatorze na dwie części. Denerwujące jest też to, że nawet jak coś się zacznie robić, to po kawałku. Tak robiona była Pogodna, tak samo jest teraz z Głowackiego. Osobny problem stanowi kanalizacja sanitarna. Co roku zadanie to zostaje wprowadzone do budżetu miasta, po czym z niego wypada. Podobno do trzech razy sztuka, więc może wreszcie w tym roku uda się je zrealizować – mówi z nadzieją przewodniczący.

Sen z powiek części mieszkańców Zatorza spędza też południowa obwodnica miasta. W jednej z wersji zaproponowa-

nej przez projektantów biegnie w bliskiej odległości ulicy Zielnej, tuż obok niedawno wybudowanych domów. – Uważamy, że jej trasa powinna przebiegać bardziej na południe, bo to stworzyłoby szanse na urbanistyczne zagospodarowanie tych terenów. Stanowisko RD w tej sprawie wystaliśmy i do burmistrza, i do GDDKiA. Zobaczymy, co z tego wyniknie – mówi Piotr Uruski, członek zarządu.

/joko/

## Rada Dzielnicy Zatorze:

Przewodnicząca – Joanna Oleńczak-Pietryka, wiceprzewodniczący – Leszek Puchała. Członkowie – Dawid Bach, Magdalena Hipner, Wojciech Hipner, Andrzej Leszczyński, Paweł Pelc, Alicja Staruchowicz-Pastuszczak. Zarząd: przewodniczący – Franciszek Podulka, członkowie – Marzena Buczek, Mirosław Krowicki, Krzysztof Mazur, Piotr Uruski.

Rada spotyka się raz w miesiącu, ustalając za każdym razem termin zebrania. Kontakt tel. Franciszek Podulka – 885 690 035.

# Pomagajmy wszyscy

W odpowiedzi na list kibiców i sympatyków Stali Sanok, zamieszczony w ostatnim numerze „TS”

**Dla gospodarza miasta – burmistrza niezwykle istotne jest, aby w racjonalny sposób móc pomagać całej społeczności lokalnej, w tym także klubom sportowym reprezentującym wiele dyscyplin.**

Od lat w Sanoku sport odgrywa bardzo istotną rolę, dając nie tylko możliwość rozwoju uzdolnionej sportowo młodzieży, ale także wzbudzając emocje szerokiej rzeszy kibiców, którzy uczestnicząc w rozgrywkach, dają do-

wspierali sanocki sport, czy to poprzez koszty utrzymania obiektów, konkretne dofinansowania, czy też, co nie jest bez znaczenia, przekazywanie klubom możliwości czerpania pożytków z terenów pod dzierżawę, z po-

bierania opłat parkingowych lub targowych. I tak jest do dziś.

Nie inaczej jest w przypadku pomocy sanockiej piłce nożnej. Autorzy listu zapewne mają większe oczekiwania, ale w działalności miasta, z tak szeroką jego funkcją komunalną, trudno jest zwiększać środki ponad te, znajdujące się w danym budżecie. Od kilku lat wraz z moimi współpracownikami robiliśmy to,

Przypuszczam, że dlatego tak mało wiedzą o tym kibice.

Niestety, nie mam wpływu na poziom dochodów klubu, jakie czerpią z wyciągu w Karlikowie, bazaru, czy innych form działalności. Mam natomiast świadomość tego, jako osoba prywatna i burmistrz Sanoka, że środki przeznaczone na sport powinny być większe. Taką też świadomość mają radni obecnej kadencji i poprzednich. Niezrozumiałe jest dla mnie, że kibice piłki nożnej nie chcą pojąć, iż sponsorzy strategiczni sanockiego hokeja na lodzie wybrali właśnie tę dyscyplinę, a nie piłkę nożną.

Każdy na stanowisku burmistrza miasta miałby te same dylematy, w jakim wymiarze pomagać poszczególnym dyscyplinom. Jestem jednak przekonany, że pomagali i angażowali się wszędzie tam, gdzie sport i jego poszczególne dyscypliny dają możliwość rozwoju dzieciom i młodzieży, bo na to przede wszystkim samorząd winien zwracać uwagę. Dlatego też pomagamy, wspierając sport dziecięcy, młodzieżowy i seniorski – zgadzam się, w różnym wymiarze finansowym, ale optymalnie do wyników i poziomu rozgrywek.

Jaka jest przyszłość sanockiej piłki? Miasto będzie wspierać finansowo tę dyscyplinę, będzie pomagać, co nie jest bez znaczenia, poprzez przygotowanie planistyczne terenów przy ul. Stróżowskiej, które, ufam, zostaną sprzedane, dając szansę na uporządkowanie gospodarki finansowej klubu. Nadal chcemy kontynuować umowę z klubem na administrowanie targowiskiem, co przynosi mu znaczne dochody.

Cieszy również fakt, że na meczach piłkarskich różnych poziomów w Sanoku pojawiają się przedstawiciele innych samorządów, a ci wywodzący się z Sanoka, zapewne będą chcieli zaangażować się, czy to w szukanie sponsorów, czy w bezpośrednie wsparcie finansowe klubowi. Myślę, że jeżeli pomoc ta będzie poparta właśnie zaangażowaniem nie tylko ze strony miasta Sanoka, to klubom, zarówno w sekcji młodzieżowej Ekoball, jak i w sekcji seniorskiej, będzie łatwiej.

**Burmistrz Miasta Sanoka  
Wojciech Blecharczyk**

\* Tytuł pochodzi od redakcji



**Zdaniem sympatyków piłki nożnej, burmistrz W. Blecharczyk zbyt rzadko pojawia się na meczach Stali. Kiedy jednak już się pojawi wówczas twierdzą, że „robi punkty” u swoich wyborców, zbijając tym samym kapitał.**

wód nie tylko przywiązania do dyscypliny, ale także do miasta, które tę dyscyplinę promuje. Każdy z nas pamięta sukcesy sanockich hokeistów, piłkarzy, siatkarzy, łyżwiarzy, lekkoatletów, bokserów, ciężarowców, kolarzy, żeglarzy. I choć dyscypliny te reprezentują różny poziom rozgrywek, to obecni na nich kibice zawsze wspierają całym sercem swoich faworytów.

Wiadomym jest, że gry zespołowe, jakimi są piłka nożna i hokej, przyciągają największe rzesze kibiców. Nie jest też tajemnicą, że hokej jest dyscypliną drogą, wymagającą kilkumilionowego budżetu na poziomie rozgrywek ekstraklasowych. Dodatkowo koszty utrzymania lodu, obiektu „Areny”, wszystko to podrażają. Jednak dziś, w 53-letniej historii sanockiego hokeja, mamy trwałość dyscypliny, coraz lepsze wyniki, w tym Puchar Pol-

ski i obiekt, który w dalszym ciągu plasuje się w czołówce hal widowiskowo-sportowych w Polsce.

Kiedy Autosan kilkanaście lat temu zrezygnował z prowadzenia sekcji sportowych hokeja, piłki nożnej, a wcześniej i innych, a Stomil z prowadzenia sekcji podnoszenia ciężarów, przed dyscyplinami i zarządami tych klubów stanęła nowa, jakże trudna rzeczywistość. Jednym słowem: „Chcesz się utrzymać na rynku, szukaj sponsorów, a im będzie to sponsor bogatszy, to i potencjalne wyniki wyższe”. Przez całe lata dziewięćdziesiąte i późniejsze poszczególne zarządy borykały się z trudnościami organizacyjnymi i brakiem możliwości „dopięcia” swoich budżetów. Nie ulega wątpliwości, na co są dowody w realizacji budżetów miasta Sanoka, że od początku tych przemian kolejni burmistrzowie, kolejne rady miasta zawsze

co tylko było możliwe, aby pomóc tej dyscyplinie. Dalej naszym celem jest zrealizowanie budowy kameralnego stadionu w mechanizmie wielokrotnie przeze mnie wcześniej opisywanym „stadion za stadion”.

To, że od czasu do czasu bywam na meczach, szczególnie tych ważnych, trudno jest mi przypisywać jako chęć pokazania się i robienia sobie reklamy, bo w takich wydarzeniach zawsze uczestniczą lokalni gospodarze i nikt nie ma im tego za złe. Tym bardziej, że sam jestem kibicem, a jako burmistrz bywam zapraszany na te mecze. Jeśli po dobrej grze dziękuję piłkarzowi, podając mu rękę, jest to prosty gest, który wykonuje się naturalnie. Dziwi mnie tylko postawa zarządu klubu, który zawsze otrzymywał od nas pomoc, a teraz nie potrafi głośno wyrazić, informując o wsparciu ze strony Miasta.

## Były prawie kolejki

**Właściciele kilkudziesięciu zwierząt, psów i kotów przyłączyli się do akcji „Marzec ogólnopolskim miesiącem sterylizacji zwierząt”, korzystając z zabiegów po preferencyjnych cenach. Jeśli np. sterylizacja kotki kosztuje 120 zł, w tym miesiącu można było zrobić ją za 90 zł.**

– Widać, akcja propagowana przez Stowarzyszenie Obrońców Zwierząt „Arka” ma szansę przyciągnąć również w Sanoku – cieszy się Jolanta Tomasik, prezes Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Wzięły w niej udział trzy gabinety: przychodnia weterynaryjna lek. wet. Mariana Pitrusa, gabinet „Sanwet”, gdzie



**Jedynym problemem – w przypadku bezdomnych zwierząt – jest konieczność przetrzymania ich przez dziesięć dni w klatkach, do czasu wygojenia się rany. Na zdjęciu jedna z wolontariuszek Alicja Rettinger-Dąbrowska.**

szefuje lek.med. Michał Gajewski oraz przychodnia weterynaryjna w Bukowsku lek.wet. Katarzyna Zabieg. Lekarze wykonali w sumie 59 zabiegów na kotkach, kochurach, psach i sukach. Najczęściej poddawano sterylizacji kotki (45), a najwięcej zabiegów wykonał „Sanwet” (39).

Z akcji skorzystały nie tylko prywatne osoby, ale także towarzystwo. – Udało nam się wysterylizować sześć bezdomnych kotek, dwie z podwórka w centrum i cztery z działek przy ulicy Sadowej. Dzięki temu w mieście będzie mniej bezdomnych zwierząt. Zważywszy, że każda z tych kotek mogłaby mieć w ciągu roku po trzy mioty z pięcioma młodymi, byłoby to blisko setka kolejnych niczyich kociaków – podkreślają z satysfakcją wolontariuszki STOnZ Alicja, Grażyna i Dorota. (z)

## Posprzątajmy Stróżowską!

**Ulica Stróżowska tonie w śmieciach. Musimy coś z tym zrobić.**

Wystarczy kwadrans spaceru w kierunku Stróży, by zobaczyć, że jest po prostu tragicznie. Stosy śmieci zaczynają się zaraz za „Mechanikiem”, głównie po lewej stronie drogi. Chyba najgorsze jest na wysokości „Przyzakładówki” i stadionu Stali, gdzie można odnieść wrażenie, że sprzątaną nie było od lat. Skoro służby komunalne nie zauważają problemu, to może przypomniemy sobie czasy dawnych czynów społecznych?

Okazja wkrótce będzie idealna, bo zbliża się tradycyjne „Sprzątanie świata”. Wielkie pole

do popisu ma nowa Rada Dzielnicy Posada, która mogłaby zmobilizować mieszkańców do wspólnej akcji. Może przyłączyliby się uczniowie okolicznych szkół i młodzi piłkarze Stali. Przy większej grupie uczestników wystarcząby parę godzin, by posprzątać całą Stróżowską, aż do granicy miasta. Jeżeli rada podchwyci temat, pierwszy zgłoszę się na „porządkowego”. I wezmę ze sobą 8-letnią córkę, by zobaczyła, jak powinna wyglądać prawdziwa ekologia.

**Bartosz Błażewicz**  
(mieszkaniec ul. Stróżowskiej)

**GERDA®**  
drzwi antywłamaniowe i zamki

**SANOK**  
KOBIPLAST  
ul. Jagiellońska 56  
Tel. 13 463 83 81

**LOWO** ul. Piastowa 71  
Tel. 13 464 29 05

**MULTI** ul. II Armii WP 40  
Tel. 13 463 50 44

**PROJEKT „WSPARCIE NA STARCIE - EDYCJA II”**

Program Operacyjny Kapitał Ludzi, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich  
Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia

**Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą do udziału w projekcie „Wsparcie na starcie - edycja II”**

Uczestnikami projektu mogą być:

- osoby zamieszkałe (zameldowane na stałe lub czasowo z zamiarem stałego zameldowania) na terenie powiatów Bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- osoby w wieku 18-64 lata
- osoby, które nie posiadają i nie posiadają zarejestrowanej działalności gospodarczej w okresie 12 miesięcy przed przyłączeniem do projektu

Przyciętowo w procesie rekrutacji będą traktowane:

- osoby, które utraciły zatrudnienie z przyczyn nie dotyczących pracowników (w ostatnim miejscu pracy)
- osoby pozostające bez zatrudnienia (zarejestrowane w PUP) przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat
- kobiety
- osoby zamieszkałe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkańcy miast do 25 tys. mieszkańców zamierzający podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją rolną i/lub zwierzęcą

W ramach projektu oferujemy:

- bezpłatne usługi szkoleniowe i doradcze

Wsparcie finansowe:

- dotacja inwestycyjna 48 000,00 PLN
- wsparcie pomostowe 1 278,00 PLN przez 6 miesięcy

Informacja o rekrutacji na stronie [www.barr-wsytzki.pl/wsparcienastarcie2](http://www.barr-wsytzki.pl/wsparcienastarcie2) oraz w Biurze Projektu

**UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY**

**BIURO PROJEKTU**  
Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. 013 461 29 98, tel./fax 013 463 21 41,  
www.barr-wsytzki.pl, e-mail: biuro@barr-wsytzki.pl  
800-48 17-137



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI



URZĄD PRACY

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowy Urząd Pracy w Sanoku realizuje Projekt:

## „WYKWALIFIKOWANY PRACOWNIK – EFEKTYWNY URZĄD PRACY”

W ramach Priorytetu VI „Rynek pracy otwarty dla wszystkich”,  
Działanie 6.1. „Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie  
aktywności zawodowej w regionie”, Poddziałanie 6.1.2 „Wsparcie  
powiatowych i wojewódzkich Urzędów Pracy w realizacji zadań  
na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie”.

**Powiatowy Urząd Pracy w Sanoku zaprasza osoby  
bezrobotne, poszukujące pracy oraz pracodawców  
do korzystania z usług pośrednictwa pracy  
oraz poradnictwa zawodowego.**

Szczegółowe informacje:

**POWIATOWY URZĄD PRACY W SANOKU**

**ul. Rymanowska 20A, 38-500 Sanok**

**tel. 13 4657000 fax. 13 4657001**

e – mail: [rzsa@praca.gov.pl](mailto:rzsa@praca.gov.pl) <http://www.pup.sanok.pl>

**Poradnictwo zawodowe:**

Budynek A, pok. Nr 5,6  
tel.13 4657035; 13 4657049

**Pośrednictwo Pracy:**

Budynek A, tel. 13 4657006  
e-mail: [posrednictwo@pup.sanok.pl](mailto:posrednictwo@pup.sanok.pl)



## POŻYCZKA EKSPRESOWA Z LEKKOŚCIĄ ZREALIZUJESZ SWOJE PLANY

**Sanok**

ul. Kościuszki 4  
(13) 465 68 93-94

ul. Mickiewicza 29  
(13) 465 77 43

**Zagórz**

ul. Bieszczadzka 5  
(13) 465 15 12

**Lesko**

ul. Przemysłowa 11  
(13) 469 70 51

[www.pekao.com.pl](http://www.pekao.com.pl)

801 325 325

(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group



## Osiedle Mieszaniowe "Nad Stawami" w Sanoku, ul. Wyspiańskiego

Komfortowe, zamknięte osiedle mieszkaniowe charakteryzujące się  
doskonałymi rozwiązaniami architektonicznymi, zlokalizowane w cichej  
i spokojnej okolicy otoczonej Górami Słonnymi.

# GOTOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle „Nad Stawami” to:

- budynki mieszkalne o trzech kondygnacjach
- przemyślane rozwiązania architektoniczne
- jedyne w Sanoku zamknięte i monitorowane osiedle
- mieszkania bezczynszowe z indywidualnym ogrzewaniem, instalacjami TV SAT i internetu
- wewnątrz osiedla obiekty i urządzenia do aktywnego wypoczynku oraz zabawy
- lokalizacja granicząca z terenami objętymi programem NATURA 2000
- wspaniała panorama gór Słonnych



**Teren osiedla ogrodzony i monitorowany**



**Investor:**

**Nafta-Gaz-Serwis S.A.**

**ul. Rymanowska 45, 38-500 Sanok**

**tel. 13 46 52 454, kom. 698 687 305**

**[www.osiedlenadstawami.pl](http://www.osiedlenadstawami.pl)**

**e-mail: [info@osiedlenadstawami.pl](mailto:info@osiedlenadstawami.pl)**



**Cena do negocjacji**

**Osiedle oddano do użytku 11.09.2010r.**

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

★ Mieszkanie 61,50 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, osiedle Wójtowstwo, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ **Pilnie mieszkanie 49,72 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, cena 2.600 zł/m<sup>2</sup>, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.**

★ Kawalerkę 29,85 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Stróżowskiej, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Dwupiętrowe mieszkanie, osiedle Błonie, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Kawalerkę 28,50 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Mieszkanie 76,20 m<sup>2</sup>, Sanok, osiedle Posada, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Mieszkanie 52 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Langiewicza, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Mieszkanie 76 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe, przy ul. Stróżowskiej, tel. 721-63-96-19.

★ Mieszkanie dwupiętrowe 76 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, osiedle Błonie, tel. 509-52-61-18.

★ Mieszkanie 51 m<sup>2</sup>, przy ul. Rzemieślniczej, tel. 13-464-30-43.

★ Mieszkanie 75 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, loggia (II piętro), osiedle Błonie, cena 3.000 zł/m<sup>2</sup>, tel. 500-10-69-25 lub 13-463-51-06.

★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (II piętro), na osiedlu Błonie, tel. 609-69-57-91.

★ Mieszkanie 51 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (II piętro), przy ul. Rzemieślniczej, tel. 604-25-68-55.

★ Mieszkanie 23 m<sup>2</sup>, przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.

★ Mieszkanie dwupokojowe, tel. 600-04-51-29.

★ Mieszkanie dwupiętrowe 77 m<sup>2</sup>, 2 pokoje + 3 pokoje poddasza, osiedle Błonie, tel. 603-47-20-59.

★ Mieszkanie 50,4 m<sup>2</sup> plus loggia, 2-pokojowe (II piętro), osiedle Błonie, tel. 13-463-38-75 lub 692-40-74-35.

★ Mieszkanie 46 m<sup>2</sup> (II piętro), centrum, tel. 504-14-77-21.

★ Mieszkanie 37,30 m<sup>2</sup>, osiedle Wójtowstwo, tel. 504-85-60-39 lub 783-51-60-29.

★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup>, w Sanoku, Wójtowstwo, tel. 601-94-49-58.

★ Mieszkanie 36 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Wolnej 46, tel. 604-84-67-13.

★ Mieszkanie 71,32 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, w kamienicy przy ul. Opłotki (Błonie), Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Dom po kapitalnym remoncie o wysokim standardzie wykończenia, działka 14 a, okolice Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Dom murowany, Sanok – Zabłotce, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Dom w Sanoku, dobra lokalizacja, tel. 13-463-86-15.

★ Dom drewniany, działka 43 a, w Trepczy, tel. 601-32-69-66.

★ Dom murowany, wszystkie media, działka 11 a, w Zagórz, tel. 502-57-30-24 lub 13-464-40-55.

★ Dom z wolno stojącym garażem murowanym, na działce 7,20 a, w Sanoku, tel. 13-463-84-12 lub 518-58-18-41.

★ Szeregówkę 182 m<sup>2</sup>, komfortowo urządzone, działka 3,8 a, koło lasu w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. 698-38-29-33.

★ Dom z bali modrzewiowych 180 m<sup>2</sup>, w stylu góralskim, z całym wyposażeniem, działka 6 a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Kiosk na działalność handlową lub gastronomiczną, dobra lokalizacja, tel. 601-98-22-46.

★ Lokal handlowo-usługowy (parter), w nowo wybudowanym budynku, w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Tanio 0,92 ha pola w Piasarowcach, możliwość zabudowy, tel. 13-467-21-85.

★ Działkę budowlaną 13,97 a, w Czerteżu, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Działkę 12 a, w miejscowości Bykowce, Biuro Nieruchomości R&R, Sanok, tel. 503-72-13-66.

★ Działkę rolną 33 a, w Zabłotcach, cena 2.700 zł/a, tel. 796-60-37-50.

★ Działki budowlane 9,2 a i 18,8 a, w Stróżach Małych, tel. 506-19-84-74.

★ Atrakcyjną działkę budowlaną 30 a, w Tyrawie Solnej, tel. 508-09-09-91.

★ Pole orne 1 ha, w Srogowie Górnym, tel. 13-467-25-44 lub 601-82-08-55.

★ Działkę budowlaną 10,5 a, ogrodzona, przy ul. Kiczury, cena 150.000 zł (do negocjacji), tel. 601-30-64-97.

★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.

★ Działkę budowlaną 22,60 a, Sanok – Dąbrówka, przy ul. Batalionów Chłopskich, tel. 505-85-73-39 lub 509-98-93-66.

★ Działkę budowlaną 9 a, w Bykowcach, tel. 601-90-90-16.

★ Działkę budowlaną 38 a, na obrzeżach miasta, kierunek Sanoczek, tel. 504-22-01-46.

★ Atrakcyjnie położone 10 a działki rekreacyjne, w Sanoku w pobliżu lasu „Sosenki”, tel. 606-40-95-65.

★ Atrakcyjną działkę rolną 0,80 ha, 3 km od Sanoka, możliwość budowy altanki lub domku letniskowego, tel. 501-58-26-25.

★ Działki budowlane, uzbrojone, w Sanoku, tel. 692-54-69-79.

★ 14 a w Bykowcach, 20 a w Humniskach, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ 5 a w Bykowcach, cena 25.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działkę budowlaną 8,64 a, w Sanoczku, cena 47.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ 30 a w Kostarowcach, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

### Posiadam

#### do wynajęcia

★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup>, tel. 726-43-65-98.

★ Lub sprzedam małą umeblowaną kawalerkę, tel. 692-04-07-87.

★ Mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, umeblowane, przy ul. Kochanowskiego, tel. 662-79-78-07.

★ Przyjmę dziewczynę na mieszkanie, tel. 605-05-65-21.

★ Pokój mężczyźnie pracującemu, bez nałogów, tel. 691-44-73-82.

★ Pokój 1 i 2-osobowy, z używalnością kuchni, tel. 512-22-02-02.

★ Pokój z kuchnią i łazienką dla dwóch dziewczyn, tel. 13-463-36-96, 608-61-01-35.

★ Lokale użytkowe: 30 m<sup>2</sup> (I piętro), 70 m<sup>2</sup> (II piętro), Sanok – centrum, tel. 500-12-54-50, www.nieruchomosciBOA.gratka.pl

★ Lokal 19 m<sup>2</sup>, przy ul. 3 Maja 12 (deptak), tel. 13-463-32-95 lub 694-90-31-89.

★ Lokal przy ul. Kościuszki, tel. 607-04-99-95.

★ Lokal handlowy 130 m<sup>2</sup>, Sanok – centrum, tel. 500-12-54-50, www.nieruchomosciBOA.gratka.pl

★ Lokal 50 m<sup>2</sup>, przy ul. Robotniczej, tel. 601-79-29-26.

★ Lokale handlowe w Centrum Handlowym „Błonie”, przy ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-463-04-44.

★ Lokal na działalność usługowo-handlową, w Sanoku przy ul. Kościuszki 29, tel. 13-463-00-95 lub 793-56-87-13.

★ Lokal 60 m<sup>2</sup> (parter), na gabinety, biuro, blisko centrum, tel. 608-69-73-79.

★ Lokale: 18,5 m<sup>2</sup>; 20,9 m<sup>2</sup>; 35,8 m<sup>2</sup>; 33,6 m<sup>2</sup>; 68,3 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Szopena, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

★ VW transporter 2.4 diesel (1993), ciężarowy, kolor biały, tel. 668-99-89-45.

★ Fiata CC 700 (1994), sprawny, Sanok, tel. 604-57-59-18.

## RÓŻNE

### Sprzedam

★ Alby komunijne, komplet dla chłopca i dziewczynki, tel. 726-43-65-98.

★ Deski suche – jodła, sosna, różnej grubości, tel. 507-46-27-27.

★ Kontener morski, kompresor + zbiornik, regały metalowe, meble, kartony, wagi, pompę filtrującą do oleju, tel. 507-06-86-26.

**PRZYJMUJEMY  
ZUŻYTE  
OPONY SAMOCHODOWE**  
SANOK UL. TARGOWA 27  
UL. OKRZEI  
UL. LIPIŃSKIEGO 45  
tel. 13 464-00-10,  
697 800 741, 697 700 521

## PRACA

### Zatrudnię

★ Kucharkę, tel. 694-66-88-13.

★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 508-33-25-85.

★ Kelnerkę i kucharkę do restauracji, od maja, tel. 661-53-36-73.

★ **Anglia – zbiory, 5,93 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 17-853-94-04, www.epic.pl**

★ Murarza-tylnikarza z doświadczeniem oraz robotników budowlanych, tel. 604-05-38-23.

★ Osobę do pracy w barze, w Sanoku, tel. 13-464-19-04.

★★★★★

★ Zlecę tynkowanie domu wewnątrz – 500 m<sup>2</sup>, tel. 512-86-51-84.

### Poszukuję pracy

★ Zaopiekuję się dzieckiem, duże doświadczenie, tel. 792-06-23-87.

★ Opiekunka do dziecka, z doświadczeniem, 691-81-38-77.

★ Zaopiekuję się starszą osobą, tel. 609-33-72-27.

### Korepetycje

★ Matematyka, tel. 507-14-08-64.

★ J. angielski, tel. 609-08-71-57.

★ J. francuski, tel. 505-24-45-55.

★ Matematyka, tel. 509-46-62-64.

★ Matematyka w domu klienta, tel. 504-18-98-11.

★ Język niemiecki, tel. 601-23-93-76.

**Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.**

**SALON PARKIETOWY „JATA”**  
PODŁOGI, SCHODY, RENOWACJE,  
DREWNO EGZOTYCZNE,  
CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE  
Sanok, ul. Kochanowskiego 25, tel. 13 463-10-74

**SALON PARKIETOWY „JATA”**  
TARASY Z DREWNA  
EGZOTYCZNEGO,  
ORAZ Z KOMPOZYTU.  
Sanok, ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-463-10-74

**DEKORACJE:**  
przyjęcia komunijne,  
ślubne i weselne  
tel. 697 545 088

**Usługi remontowo-budowlane**  
– usługi w zakresie instalacji elektrycznych,  
kompleksowych remontów mieszkań,  
adaptacja poddaszy  
tel. 785 207 555

**Sprzedam halę 1200 m<sup>2</sup>  
+ działka 86a  
tel. 507 068 626**

**DRENAŻE, OGRODZENIA  
USŁUGI MINIKOPARKĄ  
DOMY OD PODSTAW  
TEL. 667-437-121, 607-605-919**

**Cyklinowanie – bezpyłowe,  
układanie podłóg,  
lakierowanie, renowacje,  
tel. 506-356-210**

**PROFESJONALNE PRANIE  
DYWANÓW,  
TAPICEREK MEBLOWYCH  
I SAMOCHODOWYCH  
TEL. 506-755-475**

**NSR** WOJSKOWA KOMENDA  
NARODOWE SILE REZERWOWE  
UZUPEŁNIEN w SANOKU  
prowadzi nabór do  
– służby przygotowawczej  
– służby w ramach Narodowych Sił Rezerwowych  
Szczegółowych informacji udziela Wydział Rekrutacji  
tel. nr 13-463-05-46  
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy  
do WKU ul. Przemyska 1.

**DACHY – KONSTRUKCJA  
WRAZ Z POKRYCIEM  
DOCIEPLANIE DOMÓW  
TEL. 665-368-738**

**Żaluzje**  
rolety, folie okienne, moskitiery  
T. Czerwiński  
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**Kompleksowe  
wykończenia łazienek  
marmur, granit, itp.  
tel. 665-134-468**

**Wykończenia wnętrz**  
malowanie, szpachlowanie,  
panele, techniki dekoracyjne  
czysto-tanio-solidnie  
tel. 694-094-426

**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW  
SANOK, UL. WITOSA 76**  
13-464-00-69, 609-999-268  
kj@sancar.pl mk@sancar.pl  
**ZA KAŻDY KOMPLETNY  
POJAZD – PŁACIMY!**

## Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz w sprawie dzierżawy:  
– w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Olchowa,  
– w trybie przetargowym nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Średnie Wielkie.  
Wykazy umieszczone są również na stronie internetowej urzędu: www.zagorz.pl Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 36, 13-462-20-62, wew. 67.

**TASOL**  
45% DOPLATY NA KOLEKTORY SŁONECZNE  
TAGEX, 38-500 Sanok, ul. Naftowa 2, tel. 605 243 660, e-mail: info@tagex.com.pl

**Rolety** w zabudowie  
Jagiellońska 48, Promocja  
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**KPM SERWIS** Konrad Milczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
zaprasza do współpracy warsztaty  
**RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW**

**KPM SERWIS** Konrad Milczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Karłowicza 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

**OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY**  
Kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09

**OKNA I DRZWI  
Z PVC I AL**  
**Okno typowe**  
1500x1500 mm, PVC białe,  
profil 6-komorowy  
**465 zł netto**  
Producent MULTI s.j.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,  
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

**F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar i doradztwo gratis,  
**FACHOWY MONTAŻ  
SPRZEDAŻ RATALNA**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**L** Centrum  
szkolenia  
kierowców  
**„WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek  
i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl  
cena kursu:  
**KRYZYSOWA**

**CISAN**  
**25 LAT NA RYNKU**  
PRODUKCJA MEBLI  
NA ZAMÓWIENIE  
SZAFY, GARDEROBY, KUCHNIE,  
MEBLE DZIECIĘCE  
POMIAR I PROJEKT 3D - GRATIS  
NAJWIĘKSZY WYBÓR  
DRZWI PRZESUWNYCH  
(LACOBEL, LACOMAT, SZKŁO, PŁYTA)  
• 5 LAT GWARANCJI  
• MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN  
• SPRZEDAŻ RATALNA  
SPRAWDŹ NAS  
ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40  
38-500 SANOK  
TEL: 660 683 014

**REKLAMA**  
PLANISZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE  
BANERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI, PIECZATKI  
REKLAMA NA POJAZDACH  
STRONY INTERNETOWE  
**GFX**  
STUDIO  
SANOK, JESIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716  
E-MAIL: BIURO@GFX.SANOK.PL WWW.GFX.SANOK.PL

**OSUSZANIE BUDYNKÓW**  
• WYPOŻYCZANIE OSUSZACZY  
• IZOLACJE POZIOME  
(INIEKCJA CIŚNIENIOWA)  
• RENOWACJA STARYCH  
I ZABYTKOWYCH OBIEKTÓW  
**ISM**  
TEL.: 503780989  
**GWARANCJA SUCHEGO BUDYNKU...**

Europejski  
Fundusz  
Leasingowy  
**Zbuduj z nami  
swój biznes**  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

**GARAŻE**  
**„DAR MET”**  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE  
RÓŻNE WYMARY

**Visual Media**  
Reklama multimedialna  
w Sanockich autobusach  
Ile powinna kosztować skuteczna reklama?  
www.visualmedia.info.pl info@visualmedia.info.pl

**KREDYTY BEZ BIK**  
- bez badania zdolności  
- bez żadnych opłat  
- nawet do 9000 zł na 48 rat  
**HIPOTEKI**  
- na spłatę zadłużenia  
- łączenie celów  
- bez opłat, bez wycofywania  
**CHWILÓWKI**  
Sanok ul. Jagiellońska 18  
tel. 13-466 01 04

**KURIER**  
Promocja Lato 2011!!!  
Zniżka nawet do 25% na wszystkie terminy  
Wycieczka fakultatywna GRATIS  
Zniżka tylko 550zł/os  
Gwarancja niezmienności ceny  
Największy wybór hoteli i typów pokoi  
Największa dostępność terminów  
Biuro Podróży KURIER tel. 13-464-67-20  
ul. Traugotta 9 (budynek Ally), 38-500 Sanok

**ERGO  
HESTIA**  
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA  
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9  
Pon.-pt.: 8:30 - 16:30  
tel. 134643333, 661 914502

**LIKWIDACJA**  
do wyczerpania  
zapasów  
art. pościelowe  
i tapicerskie  
Sanok-Dąbrówka,  
ul. Okulickiego 8,  
tel. 13-464-05-90

**KALLISTO**  
Restauracja  
Masz dziś wrodzony?  
Otak dawid  
- szampan gratis!  
ul. Słowackiego 49 (Dom Julii)  
tel. 13-46-300-01  
www.restauracjakallisto.pl

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI  
z PVC i ALU**  
**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. 13-463-47-19

**LOMBARD**  
• POŻYCZKI  
POD ZASTAW  
• SKUP ZŁOTA  
Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(przy Hali Targowej - II piętro)  
tel. 13-464-30-61

**ZARZĄD POWIATU W SANOKU**  
informuje,  
że w okresie od 15 kwietnia 2011 r. do 6 maja 2011 r.  
na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowe-  
go w Sanoku przy ul. Rynek 1 i w Wydziale Geodezji  
i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego  
w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, wywieszono wykaz nie-  
ruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych:  
- do oddania w najem w drodze bezprzetargowej na  
rzecz dotychczasowego najemcy część lokalu biurowe-  
go w budynku biurowo-usługowym w Sanoku przy ul.  
Kościuszki 23. Wykaz obejmuje pomieszczenie o pow.  
12,82 m<sup>2</sup> usytuowane na VI piętrze budynku.  
- do dzierżawy w drodze bezprzetargowej na cele rolne  
część działki Nr 58/96 o pow. 0,0400 ha położonej w Sa-  
noku obr. Olchowce - na okres 1 roku.  
Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie  
- nr tel. 13-465-76-12.

# otwórz swój bank

Prowadzisz własną działalność gospodarczą  
lub planujesz jej rozpoczęcie?  
Dysponujesz własnym kapitałem  
i nie boisz się nowych wyzwań?

Z nami możesz osiągnąć sukces w branży finansowej!

W ramach współpracy z naszym Bankiem zajmij się prowadzeniem  
placówki franczyzowej w Sanoku.

Oferujemy:

- znaną i rozpoznawalną markę
- sprawdzony model współpracy partnerskiej
- atrakcyjny system prowizyjny dostosowany do możliwości rynkowych i oferty produktowej
- pełne wsparcie merytoryczne i organizacyjne zarówno na etapie otwierania placówki,  
jak i w trakcie jej działania
- pokrycie kosztów reklamy i marketingu lokalnego

Jesteś zainteresowany? Skontaktuj się z nami.  
Wyślij swoje zgłoszenie na adres: franczyza@eurobank.pl, w temacie maila podając nazwę  
„franczyza/Sanok”.

 eurobank partner





# Złoto dla „Portalowców”!

**Drużyna esanok.pl triumfator IV edycji Sanockiej Ligi Unihokeja „Blast Floorball”. W decydującym starciu po bardzo zaciętej grze pokonała broniący tytułu Faher Automatyka. Brązowy medal dla InterQ, które nie dało szans Iwonieczance.**

Po dwóch kolejkach spotkań finałowych w większości par rywalizacja była na remis, więc o wszystkim decydowały trzecie pojedynki. Najpierw rozegrano mecz o 7. miejsce, w którym El-Bud dwucyfrowo rozgromił ekipę Extreme Team, a po 4 gole strzelili Tomasz Dorotniak i Damian Hydzik. Pewnym zwycięstwem zakończyło się też spotkanie o brązowy medal. O ile do przerwy walka była dość wyrównana, to potem zarysowała się przewaga drużyny InterQ. Do zwycięstwa poprowadził ją Piotr Zadyłak, autor hat-tricka.

Finał zapowiadał się arcyciekawie. Pierwszy mecz dwucyfrowo wygrała drużyna portalu internetowego, za to rewanż był popi-

sem „Automatyków”, którzy strzelili 10 goli w 17 minut. Grali wówczas z takim poletem, że większość kibiców właśnie ich typowała na zdecydowanego faworyta ostatniej potyczki. Unihokeiści esanok.pl najwyraźniej jednak wyciągnęli wnioski z wysokiej porażki, wzmacniając grę w obronie.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. Wynik szybko otworzył Piotr Karnas, za moment trafił Damian Popek, a gdy kolejne bramki dołożyli Tomasz Mermer i Jakub Barć, wydawało się, że jest po sprawie. Ale sekundy przed przerwą gola dla Fahera zdobył Michał Ambicki i aktualni mistrzowie złapali wiatr w żagle. Druga część meczu to mozolne



**Po meczu finałowym unihokeiści esanok.pl utworzyli charakterystyczną „gwiazdę”. Skład zwycięskiej drużyny tworzyli: Krzysztof Rocki – Jakub Barć, Tomasz Mermer, Tomasz Rudy, Piotr Karnas, Sebastian Sobolak, Marek Węgrzyn, Damian Popek, Gracjan Popek i Marcin Wojdyła.**

## „Jedynka” wraca do gry

**Tymczasem liga podstawówek już za półmetkiem.**

**Trzeci turniej przyniósł trzeciego zwycięzcę – najlepsza była broniąca tytułu drużyna SP1.**

Dwie pierwsze kolejki kończyły się zwycięstwami gospodarzy, którzy tym razem okazali się wyjątkowo gościnni. Dość powiedzieć, że unihokeiści SP3 rozdali wszystkie punkty, strzelając zaledwie jednego gola. „Jedynka” rozpoczęła od remisów z SP6 i SP2, ale kolejne mecze już wygrała. W ostatnim pojedynku, który okazał się finałem turnieju, zwyciężyła drużyna SP1.

wodnicy Dariusza Fineczki po niezwykle dramatycznej końcówce pokonali SP4. Miejsce 3. zajęła „Szóstka”. Królem strzelców został Kacper Wojciechowski z „Czwórki”, zdobywca 11 bramek. Po trzech kolejkach w tabeli prowadzi SP4 (13 pkt) przed SP6 (12) i SP1 (11). Między tymi drużynami rozegra się walka o końcowy sukces.

**SP3 – SP4 0-5, SP6 – SP1 3-3, SP3 – SP2 0-1, SP6 – SP4 1-3, SP1 – SP2 4-4, SP6 – SP3 4-1, SP4 – SP2 5-0, SP1 – SP3 3-0, SP2 – SP6 0-11, SP4 – SP1 3-4.**

odrabianie strat, uwiecznione sukcesem na 5 minut przed końcem, gdy pięknym strzałem wyrównał Marcin Biały. W tym momencie „Portalowcy” musieli dojść do wniosku, że głupio byłoby przegrać niemal wygrany mecz. Sprężyli się na końcówkę, a ich bohaterem został Mermer, zdobywając dwie ostatnie bramki.

Po meczu promieniał Damian Popek, król strzelców sezonu: – Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Satisfakcja jest tym większa, że praktycznie cały sezon graliśmy bez dwóch podstawowych zawodników. Oby zainteresowanie unihokejem udało się przenieść

na grunt ogólnopolski, bo już w najbliższym sezonie chcemy zgłosić sanocką drużynę do I ligi. Za to wesołej miny nie miał Michał Ambicki, kapitan Fahera: – Przed tygodniem wychodziło nam dosłownie wszystko, a dzisiaj mecz się nie ułożył. Początek był fatalny, potem długo goniliśmy rywali, a gdy w końcu udało się

wyrównać, to zaraz straciliśmy dziwną bramkę. Ostatni gol był już konsekwencją naszego odkrycia się.

Wielkie gratulacje dla drużyny esanok.pl. Można chyba mówić o odzyskaniu tytułu, bo kilku zawodników grało w ekipie Football Clubu, najlepszego w inauguracyjnej edycji SLU.

Mecz o 7. miejsce: **Extreme Team – El-Bud 4-12 (2-4)**; Kadubiec, Jaklik, Stabryła, Skalko – T. Dorotniak i Hydzik po 4, Kalemba, Krystyński, Stec, Sobkowicz.

Mecz o 3. miejsce: **InterQ – Iwonieczanka 7-3 (2-1)**; Zadyłak 3, Zacharski i Cieply po 2 – B. Milczanowski 2, Tołcz.

Finał: **esanok.pl – Faher Automatyka 7-5 (4-1)**; Mermer 3, Popek 2, Karnas, Barć – Michał Ambicki 2, Mołoń, Vogel, Biały.

## Równe tempo Kopczyka

**Nie widać końca świetnej pasy Daniela Kopczyka – wygrana podczas XII Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Wysokiej Strzyżowskiej była ósmym z rzędu zwycięstwem najlepszego zawodnika Komunalnych!**



**Daniel Kopczyk nie zwalnia tempa.**

Kolejny triumf Kopczyka ma tym większą wartość, że w rywalizacji seniorów uczestniczyło aż 65 szachistów. Każdy z nich grał po 9 partii, z tempem 15 minut dla zawodnika. Niewiele zabrakło, by nasz reprezentant znów odniósł zwycięstwo z kompletem punktów, ale przytrafiła mu się jedna porażka. Mimo tego tylko on zgromadził 8 punktów, pewnie sięgając po końcowy sukces.

– Jedyne mecz przegrałem z Marianem Lorenem z Krosna, którego zwykle pokonuję. Cóż, chciałem spróbować nowego rozwiązania i nie wyszło, wystarczyła chwila nieuwagi. Najważniejsze jednak, że pozostałe partie pewnie wygrałem. Dobrą passę postaram się podtrzymać w najbliższy weekend podczas turnieju w Jaśle – powiedział Kopczyk.

Dobrze spał się młody Dawid Wojtowicz, zajmując 24. miejsce z dorobkiem 5 pkt. Natomiast jego młodszy brat Patrik wywalczył 17. pozycję (6 pkt) w turnieju juniorów starszych, w którym startowało aż 118 zawodników. Ogółem w imprezie udział wzięło ponad 300 osób.

## Porażka po rykoszetach

**Druga drużyna Stali nie zdoła zakończyć sezonu bez porażki. Lider krośnieńskiej A klasy uległ na wyjeździe Iskrze Przysietnica i to mimo gry w bardzo silnym składzie.**

Pierwszy zespół pauzował, więc część zawodników wzmocniła rezerwy. W tej sytuacji zwycięstwo wydawało się pewne, co potwierdzać mógł szybko zdobyty gol – Daniel Niemczyk ładnie przymierzył w okienko. Radość z prowadzenia nie trwała długo – chwile później po strzale jednego z rywali piłka odbiła się od nogi Dawida Chudziaka, myląc Daniela Ziembę. Trafienie zaliczono jako samobójcze. W podobny sposób, pod koniec spotkania, padła zwycięska bram-

ka dla Iskry, choć w tym przypadku zapisano ją strzelcowi.

– To był najstarszy mecz w sezonie. Zawodnicy grali tak, jakby nie mieli chęci do biegania. Inna sprawa, że mieliśmy wybitnego pecha – rywale oddali dwa strzały i oba po rykoszetach ładowały w siatce. My też nie stworzyliśmy za wiele sytuacji, choć kilka rzecz jasna było. W końcówce okazji do wyrównania nie wykorzystał junior Michał Czura – powiedział trener Robert Ząbkiewicz.

**Iskra Przysietnica – Stal II Agenda 2000 Sanok 2-1 (1-1)**

Bramka: Niemczyk (17). Tabela: 1. Stal II (39, 35-9).

**W niedzielę (godz. 11) Stal podejmuje 2. w tabeli Wisłoka Sieniawa.**

**Coraz większym zainteresowaniem cieszą się Pływakcie Zawody Nauczycieli „Plum”. Trzecia edycja miała rekordową frekwencję, a oprócz reprezentantów sanockich szkół startowali też „belfrowie” ze Strachociny, Leska i Bóbrki.**

Imprezę rozegrano na basenie MOSiR-u. W rywalizacji sztafet mieszanych 4x25 metrów najlepsza okazała się drużyna ZS4, wyprzedzając G1 Lesko i ZS3. Wyścigi indywidualne rozgrywano na 25 m w czterech stylach (dowolnym, klasycznym, motylkowym i grzbietowym) i trzech kategoriach wiekowych.

Medaliści: Halina Sarama z G2 (5 złotych), Marta Tarnaw-

czyk z ZS4 i Anna Starościak z ZS Strachocina (złoto, srebro, brąz); Jolanta Mazur-Fedak z ILO (złoto, srebro), Ewa Kikta z ILO i Joanna Warchoł-Zuchowska z G1 (złoto), Monika Lemko z ZS4 (brąz); Janusz Gawlewicz z ZS3 i Paweł Kusz z Bóbrki (złoto, srebro), Robert Ćwikła z SP4 i Radosław Kunach z G1 Lesko (złoto, brąz), Jacek Dobosz z ZS3 (srebro, brąz), Emil Kruczyk

## „Plum” po raz trzeci



z ZS4 (złoto), Krzysztof Salamak z ZS4 i Bartłomiej Żyłka z SP2 (srebro), Paweł Stefański z G1 i Łukasz Łagożny z ZS3 (brąz).

– Było super, a za rok będzie jeszcze lepiej. Już dzisiaj zapraszamy do udziału w czwartej edycji „Plum” – powiedziała Magdalena Ćwikła z G1, główna organizatorka zawodów.

**Sponsorzy zawodów „Plum”:**

PGNiG, PBS Bank, Huta Szkła Justyna, NKJO, UM Sanok oraz Pani Lucyna Wojtowicz.

## KRÓTKA PIŁKA

### BOKS

**Międzywojewódzka Liga Młodzieżowa, Rzeszów**

Trzech pięściarzy Ringu zasilili drużynę Wisłoka Rzeszów w inauguracyjnym meczu z Rushh Kielce, wygranym 16:12. Z bardzo dobrej strony pokazali się nasi juniorzy, odnosząc zwycięstwa. Borys Rogaliński (waga do 56 kg) mimo kontuzji nosa wygrał jednogłośnie, natomiast Stanisław Gibadło (do 69 kg) stosunkiem 2,5:0,5. Porażki 1:2 doznał natomiast jego brat, kadet Maksymilian Gibadło (do 52 kg). W przedwalkach pokazali się: Mateusz Krawiec (zwycięstwo) i Marcin Jurczyk (porażka).

### CIĘŻARY

**Mistrzostwa Podkarpacia do lat 20, Sędziszów Małopolski**

Dobry start sztangistów Gryfu, którzy w zaledwie 4-osobowym składzie zdobyli drużynowo brązowy medal. Najlepiej dźwigał Bartłomiej Graba, zwycięzca wagi do 69 kg. Poprawił rekord życiowy w rwaniu (93 kg), a podrzut wyrównał (115 kg). Był to 3. wynik zawodów w punktacji Sinclaira. Medal zdobył też Ariel Gibała, 3. w kat. do 56 kg (wyniki: 55 i 75 kg). Ponadto Bernard Pęcak był 4. w kat. do 77 kg (65 i 80 kg), a debiutant Piotr Horobowy 5. w kat. do 69 kg (45 i 60 kg). Cała trójka pobiła komplety „zyciówek”.



## Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: **Stal Ekoball Sanok – Pogoń Leżajsk 1-1 (1-1)**; Podubiński (32). Tabela I ligi: 1. Stal Mielec (42); 5. Stal Ekoball (26, 28-22).

Juniorzy młodszy: **Stal Ekoball Sanok – Pogoń Leżajsk 2-1 (1-0)**; Józefiak (30), Kopczyński (79). Tabela I ligi: 1. Stal M. (48); 8. Stal Ekoball (22, 20-36).

Trampkarze starsi: **Stal Ekoball Sanok – JKS Jarosław 3-0 (1-0)**; Nikody 2 (38, 60), Kruczek (79). Tabela: 1. Stal M. (30); 9. Stal Ekoball (11, 20-26).

Trampkarze młodszy: **Unia Nowa Sazryna – Ekoball Sanok 1-2 (0-1)**; Witkoś (15), Gąsior (50). Tabela: 1. Stal M. (41); 7. Ekoball (26, 43-42).

Młodzicy starsi: **Siarka Tarnobrzeg – Ekoball Sanok 3-1 (2-1)**; Hydzik (27). Tabela: 1. Polonia Przemyski (36); 3. Ekoball (34, 38-15).

**Przypominamy, że na dzisiaj (15 bm.) zaplanowane zostało walne zebranie sprawozdawcze członków Sanockiego Klubu Tenisowego. Początek o godz. 17, w razie braku quorum o 17.30.**

**Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

Ale niespodzianka! Old Boys Sanok & Krynica mistrzami Polski!

# Narobili smaku

Przed wyjazdem na Mistrzostwa Polski mówili głośno, że jadą wygrać, ale nikt tego nie brał na poważnie. Wszak to był dopiero ich drugi występ w tej imprezie. Tymczasem dotrzyмали słowa, sprawiając swym zwycięstwem niesamowitą niespodziankę. Przywieźli do Sanoka wspaniały puchar, oddając go w depozyt burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi. – Niech stoi tu, u pana, przez najbliższe dwa lata, gdyż to by oznaczało, że pozostanie w Sanoku na zawsze – oznajmili autorzy sukcesu. Wyjaśnili przy tym, że puchar ma charakter przechodni i trzeba trzykrotnie go zdobyć, aby mieć go na własność.



Pamiątkowe zdjęcie mistrzów Polski z burmistrzem i zwycięskim pucharem na tle ratusza nie pozostawia wątpliwości, że to sanoccy Oldboys zdobyli tytuł mistrza Polski.

W XIX Mistrzostwach Polski Old Boys, rozegranych w Oświęcimiu, wystąpili pod szyldem KH SANOK & KRYNICA, mając w swoim składzie czterech hokeistów z Krynicy i dwóch z Tychów. – W każdym zespole występują zawodnicy z innych miast, to normalne. My nawiązaliśmy współpracę z Krynica i bardzo nam ona służy – wyjaśnia na wstępie kapitan drużyny mistrza Polski Zygmunt Wójcik, nota bene z pochodzenia kryniczanie.

Przed rokiem debiutowali w Mistrzostwach Polski, zajmując w nich dobre, choć zawsze zna-

wane za fatalne, 4 miejsce, tuż za podium. To jednak sprawiło, że w tym roku rywale traktowali ich już z respektem. I wiedzieli, co robią. Na „dzień dobry” pokonali gospodarzy, czyli Unię Oświęcim 3-1, po czym stoczyli ciężki pojedynek z Polonią Bytom, remisując go dość pechowo 2-2. W drużynie Polonii „pierwsze skrzypce” grali znani kibicom hokejowym: Mariusz Puzio i Janusz Syposz. Potem był zwycięski mecz z GKS-em Katowice w stosunku 4-1, a następnie pogrom Zagłębia Sosnowiec 10-3. Trzy bramki w tym meczu zdobył

najsukcesowniej strzelec naszej drużyny Dariusz Brejta, po dwie: Robert Brejta i Zygmunt Wójcik, i po jednej: Marcin Ćwikła, Arkadiusz Burnat i Dominik Salamon. Jako zwycięzca grupy, zespół SANOK & KRYNICA w finale pokonał GKS TYCHY 7-2 (5-2, 2-0), a łupem bramkowym podzielili się: Z. Wójcik (2), Jacek Jakubaszek, Ćwikła, R. Brejta, Norbert Cieraciew i Salamon. Jak zgodnie stwierdzili, mecz finałowy był najłatwiejszy ze wszystkich, jakie przyszło im stoczyć w drodze po tytuł mistrza Polski. Według ich oceny, z dziesięciu uczestników

mistrzostw najlepsze wrażenie zrobili na nich: Podhale Nowy Targ (3 m.) i Cracovia (5 m.).

Radość wśród zwycięzców była ogromna. – Przeżyciem była już sama uroczystość zakończenia mistrzostw. Zapowiedź spikera: „Przed państwem mistrzowie Polski, drużyna KH Sanok&Krynica”, po czym nastąpił nasz wyjazd na lód. W tym momencie rozległy się oklaski, a wszyscy wstali z miejsc. Poczuliśmy się naprawdę dumni! – wspominają członkowie „złotej” ekipy. Po chwili olbrzymi zwycięski puchar spoczął w rękach kapitana Zygmunta Wójcika, przechodząc z rąk do rąk każdego z zawodników.

Sukces drużynowy w postaci mistrzostwa Polski nie może przesłonić jeszcze jednego sukcesu, jakim był tytuł najlepszego zawodnika XIX Mistrzostw Polski przyznany Marcinowi Ćwikle. W gronie wyróżnionych znaleźli się ponadto: Mariusz Kieca (Cracovia) – najlepszy bramkarz, Tadeusz Puławski (Podhale) – najlepszy obrońca, Mariusz Puzio (Polonia Bytom) – najlepszy napastnik i Krzysztof Śliwa (Cracovia) – najsukcesowniej strzelec. Najlepszym debiutantem mistrzostw uznano Sławomira Wielocha (Unia).

## Z „Pucharem” do burmistrza

We wtorek ze „złotą” drużyną spotkał się burmistrz miasta Sanoka Wojciech Blecharczyk. Na wstępie kapitan Old Boys Zygmunt Wójcik złożył meldunek o zdobyciu tytułu mistrza Polski, po czym wręczył burmistrzowi główne trofeum – okazały puchar, prosząc o jego przechowanie. Odpowiedzią były gorące gratula-

cje i podziękowania. – Ogromnie się cieszę, cały Sanok się cieszy, gdyż jest to jego pierwsze mistrzostwo Polski w grach zespołowych. W grudniu radowaliśmy się ze zdobycia Pucharu Polski przez drużynę hokejową CIARKO KH, dziś mistrzami Polski są sanoccy Oldboye. To znakomita promocja naszego miasta, którą trudno przecenić.

Wojciech Blecharczyk zwrócił także uwagę na ważny akcent edukacyjny osiągniętego sukcesu. – Mistrzostwo Polski w kategorii Old Boys powinno zachęcić młodych adeptów hokeja na lodzie do uprawiania tej dyscypliny, pokazując, że kariera sportowa wcale nie musi kończyć się w wieku 30 lat – stwierdził. Tego samego zdania był kapitan mistrzów Polski Zygmunt Wójcik, mówiąc: – Najtrudniej jest kończyć karierę. Dlatego nie wolno odpuszczać i trzeba grać dalej. Tak jak my to robimy!

Korzystając z okazji dziękował tym, którzy pomogli im w wyjeździe na mistrzostwa: władzom miasta, powiatu, firmie Trans NG. Równocześnie prosił o życzliwą pomoc

Ile radości może dać kontynuowanie hokejowej kariery, jak wiele emocji może przynieść rywalizacja w kategorii Old Boys, sanoczanie będą mogli się przekonać za niespełna rok. I tu kolejna ważna i miła wiadomość: jubileuszowe XX Mistrzostwa Polski 2012 odbędą się w hali „Arena”... w Sanoku! Tak zdecydowali przedstawiciele uczestniczących w mistrzostwach zespołów, głosując za Sanokiem w stosunku 6-3.

Burmistrz W. Blecharczyk zapewnił, że władze miasta i kierownictwo MOSiR przyjdą organizatorom tej imprezy z pomocą, wierząc, że Sanok odniesie w niej nie tylko sukces sportowy, ale też organizacyjny.

Na zakończenie zaprezentujemy skład drużyny aktualnego mistrza Polski Old Boys – KH Sanok&Krynica. Oto ona:

Marcin Hołyst (Krzysztof Bieda, Zbigniew Hebda) – Ryszard Pawlik, Tadeusz Drabik; Dariusz Brejta, Dominik Salamon, Norbert Cieraciew – Sławomir Gulbinowicz, Mieczysław Żądło; Zygmunt Wójcik, Marcin Ćwikła, Jacek



Uroczysty moment wręczenia burmistrzowi W. Blecharczykowi pamiątkowego zdjęcia z pucharem (zawiesznie w holu obok sali herbowej), pamiątkowej koszulki i zwycięskiego pucharu.

w postaci „kawałka” szatni na sprzęt i obniżenie kosztów wynajmu lodu na treningi (jest to roczny wydatek ok. 12 tys. zł, pokrywany z ich kieszeni). Prośby zostały przyjęte ze zrozumieniem.

Jakubaszek – Robert Kuczma, Arkadiusz Burnat; Artur Sawicki, Mariusz Wójcik, Mariusz Kędra – Robert Lewicki, Krzysztof Zawitowicz i Jerzy Hućko.

## Budowanie drużyny trwa

Tym razem dużo więcej spokoju towarzyszy budowie drużyny hokejowej CIARKO KH. To rozumiale. Jest to już bowiem proces rekonstrukcji, eliminowania stwierdzonych słabych punktów, a nie budowa od fundamentów. Po wtóre, chyba więcej zaufania mają sympatycy sanockiego hokeja do budowniczych, czyli szkoleniowców i działaczy.

Hitem ostatniego tygodnia było pozyskanie bramkarza PRZEMYSŁAWA ODRÓBNEGO, 26-letniego wychowanka Stoczniewca Gdańsk, aktualnie chyba najlepszego w kraju zawodnika na tej strategicznej pozycji. Nic więc dziwnego w tym, że miał on aż sześć propozycji ofertowych, w tym zagraniczną, do jednego z liczących się klubów niemieckich. Dodatkowo cieszy fakt, że zawarto z nim kontrakt definitywny, za co brawa należą się nie tylko działaczom, ale również sponsorom strategicznym Ciarko KH.

W tym samym czasie drużynę sanocką wzmocnił 22-letni obrońca PAWEŁ DRONIA. Jest wychowankiem Orlika Opole, skąd trafił do Zagłębia Sosnowiec, w ostatnim sezonie był czołowym obrońcą brązowego medalisty PLH – Unii

Oświęcim. O jego grze najlepiej świadczy fakt, że jako reprezentant Polski był dwukrotnym uczestnikiem Mistrzostw Świata do lat 18 i trzykrotnym do lat 20. Obecnie wywalczył miejsce w pierwszej reprezentacji seniorów. W ostatnim sezonie rozegrał w barwach Unii 47 spotkań, zdobywając 21 punktów (11+10). Podpisano z nim kontrakt na 1 rok, uzgadniając go wcześniej z Odrą Opole.

Poniedziałek dowiódł, że kierownictwo klubu nie koncentruje się wyłącznie na zakupach. W tym właśnie dniu podpisano bowiem dwa kontrakty z zawodnikami będącymi wychowankami sanockiego hokeja. Są to: obrońca Bogusław Rapała i napastnik Maciej Mermer. Pierwszy jest dobrze znany kibicom z wielkiej ambicji i waleczności, choć zarzucają mu, iż właśnie



Oby takich momentów w nowym sezonie hokejowym 2011/2012 było jak najwięcej. Radości ze zdobycia Pucharu Polski nie kryją: Wojciech Milan i Martin Vozdecky.

waleczność nazbyt często skutkuje nadmierną ilością kar. Pod tym względem w latach 2005-2007 nie miał sobie równych w kraju, w ostatnim sezonie było już nieco lepiej, gdyż skończył się na 3 miejscu (spędził na ławce kar 120 minut). Podając statystyki, warto sięgnąć po te, które ukazują „Buliego” jako najlepszego strzelca wśród obrońców w PLH. W punktacji kanadyjskiej B. Rapała w 45 meczach zdobył 26 punktów (7+19). Dla kapitana drużyny Macieja Mermera ostatni sezon nie był tym najlepszym, chociaż przez cały czas był zawodnikiem bardzo jej przydatnym. Z pewnością nie miały wpływ na to miała poważna kontuzja barku, której nabawił się na początku sezonu.

Tak więc nowy zespół Ciarko KH zyskał ostatnio na sile. Jak łatwo można się zorientować, budowany jest od tyłu, co w tej dyscyplinie uznawane jest za prawidłowość. Mamy bardzo dobre-

go bramkarza i pięciu też dobrych obrońców. Są to: Martin Ivicic, Bogusław Rapała, Zoltan Kubat, Paweł Dronia i Roman Guriczan. Brakuje więc jeszcze drugiego bramkarza i jednego obrońcy. Na wzmocnienie oczekuje atak. Wprawdzie możemy już mówić o mocnych dwóch formacjach, które tworzą: Martin Vozdecky, Krzysztof Zapata i Tomasz Malasiński (życzymy mu dużo zdrowia) oraz Michał Radwański, Krystian Dziubiński, Dariusz Gruszka i Maciej Mermer, ale to jeszcze za mało. Wydaje się, że jeden z ataków stworzą sanoczanie, z którymi do tej pory nie podpisano jeszcze kontraktów, a którzy raczej powinni znaleźć się w składzie. Mam tu na myśli: Wojciecha Milana, Marka Strzyżowskiego, Marcina Białego, Piotra Poziomkowskiego. Najbliższe 2 tygodnie powinny przynieść rozstrzygnięcia, na które wszyscy z zainteresowaniem czekamy.

Kolumnę opracował:  
**MARIAN STRUŚ**